

W numerze:  
NA WŁASNEJ  
ZAGRODZIE

## Polska nie da się wypchnąć poza tzw. „żelazną kurtynę”

### Minister Modzelewski nawołuje mocarstwa do jedności Nowy „pokojowy plan” Marshalla formułuje 3 postulaty Ameryki w sprawie rozbrojenia

FLUSHING (API)  
Przedstawiciel Brazylii Oswaldo Aranha wybrany został 29 głosami przeciw 22 przy 4 wstrzymujących się od głosu — przewodniczącym drugiej sesji zwyczajnego Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych. Na wczorajszej sesji wybrano ponadto 6 wiceprzewodniczących, którymi zostali przedstawiciele W. Brytanii, St. Zjednoczonych, Chin, Francji, Meksyku i ZSRR. Delegat Polski Oskar Lange wybrany został przewodniczącym komitetu dla spraw społecznych i kulturalnych.

Wczorajsze posiedzenie ograniczyło się na ogół do przemówień powitalnych. Nie spodziewanym wystąpieniem merytorycznym pośród deklaracji formalnych było oświadczenie delegata Pakistanu, które podajemy osobno. Po wyborach mowy zapisał się w następującej kolejności: Stany Zjednoczone, Polska, Kanada, Unia Południowo-Afrykańska, Urugwaj, Republika Ukrainy, Australia.

Zgromadzenie. Wierzę, że Generalne Zgromadzenie potrafi sprostać tym obowiązkom.”

**GRECJA:**  
Minister Marshall oświadczył, że Stany Zjednoczone przedłożą Generalnemu Zgromadzeniu rezolucję, w której ustalona zostanie odpowiedzialność za wypadki w Grecji. Rezolucja wysunie propozycję utworzenia nowej komisji dla przeprowadzenia dochodzenia.

**PALESTYNA:**  
Stany Zjednoczone przywiązują dużą wagę do zaleceń, które uzyskały jednomyślną aprobatę komisji specjalnej ONZ w sprawie Palestyny.

**KOREA:**  
Stany Zjednoczone zamierzają przedłożyć problem niepodległości Korei Generalnemu Zgromadzeniu. „Sądzimy, że sprawa ta powinna być poddana bezstronnemu osądzeniu członków ONZ” — oświadczył minister Marshall. „Nie chcemy, by niemożność porozumienia się 2 mo-

carstw: Stanów Zjednoczonych i ZSRR w tej sprawie opóźniała słuszne aspiracje narodu koreańskiego do niepodległości”.

**KONTROLA ENERGII ATOMOWEJ:**  
Marshall wyraził żal, że Polska i Związek Radziecki nie chcą przyłączyć się do wniosku większości w sprawie kontroli energii atomowej.

**ROZBROJENIE:**  
Minister Marshall podkreślił następnie, że — zdaniem jego — rozbrojenie zależy od trzech spraw: a) zaufania międzynarodowego, b) traktatów pokojowych dla Niemiec i Japonii oraz c) utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych i ustanowienie kontroli nad energią atomową.

**Polska przestrzega przed lekkomyślnymi próbami rozbitcia mocarstw**

Po przemówieniu ministra Marshalla, zabrał głos delegat Polski, minister spraw zagranicznych, Modzelewski. Wyraził on ubolewanie, iż na terenie ONZ panuje pomieszanie pojęć.

„Wielkie mocarstwa zobowiązały się do współpracy międzynarodowej nie tylko w celu zwal-

czania faszyzmu, ale także w celu zapobiegania, aby on się nie odradzał w przyszłości. Wszystkie narody winny pracować nad jego ostatecznym zniszczeniem. Tymczasem to, co się dzieje w Hiszpanii i zachodnich Niemczech, wskazuje na coś wręcz przeciwnego.

**POLSKA NIE CHCE WZNOSIĆ NIEMPRZYBYTEGO WAŁU MIĘDZY NIEMCAMI A SOBĄ, ALE DAŻYĆ BĘDZIE DO TEGO, ABY NIEMCY BYŁY PRAWDZIWIE DEMOKRATYCZNE. POLSKA PRZECIWSTAWI SIĘ WSZYSTKIMI MOŻLIWYMI ŚRODKAMI WYPCHNIĘCIU JEJ POZA TZW. „ŻELAZNĄ KURTYNĘ” I PODZIELENIE EUROPY NA DWA WROGIE OBOZY”.**

Mówiąc o sprawie weta minister Modzelewski sprzeciwił się przeprowadzeniu jakiegokolwiek zmiany przed przewidzianą statutem rewizją Karty Narodów oraz przestrzegł Wielkie Mocarstwa przed lekkomyślnym rozbitciem.

### „Pokojowy plan” ministra Marshalla

Minister Marshall przedstawił delegatom nowy plan, który nazwał „planem pokojowym” i który przewiduje następujące innowacje w strukturze ONZ:

1. Utworzenie spośród delegatów 55 państw należących do ONZ „tymczasowego komitetu” do spraw pokoju i bezpieczeństwa, którego zadaniem byłoby rozpatrywanie sytuacji, zagrażających pokojowi międzynarodowemu.
2. Ograniczenie prawa weta wielkich mocarstw do spraw kiedy ONZ musi podjąć akcję wojskową lub gospodarczą.

**PRAWO WETA:**  
„Nadużywanie zasady jednomyślności mocarstw pozbawiło Radę Bezpieczeństwa możliwości spełnienia jej istotnych funkcji” — oświadczył Marshall. — „O ile ONZ nie potrafi obronić integralności jednego z małych państw, bezpieczeństwo wszystkich małych państw będzie zagrożone. Niezdolność Rady Bezpieczeństwa do podjęcia skutecznych kroków w takim wypadku nakłada wielkie obowiązki na Generalne

### Pomoc dla zniszczonych sojuszników a nie odbudowa byłego agresora oto zadanie Międzynarodowego Banku Odbudowy

Min. Dąbrowski przestrzega przed powtórzeniem błędów przeszłości

LONDYN (PAP).  
Na derocznym zebraniu Międzynarodowego Banku Odbudowy, odbywającym się obecnie w Londynie, minister skarbu Konstancji Dąbrowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Z wielką uwagą przestudiowałem drugie roczne sprawozdanie Banku. Szczególne wrażenie zrobiły na mnie punkty sprawozdania tak mocno i słusznie podkreślające konieczność ofiar i wyrzeczeń się każdego narodu w akcji odbudowy własnych krajów. W Polsce tempo odbudowy postępuje szybko naprzód, w Polsce wyrzeczenia na rzecz odbudowy są bardzo wielkie.

W rozdziale, który dotyczy Europy, najsilniej podkreśla się konieczność przyspieszenia odbudowy gospodarczej jednego kraju i to niedawnego agresora, który wtrącił cały świat w ruinę. Bank, jak mówi sprawozdanie, wysłał

nawet grupę rzeczoznawców dla zbadania sytuacji w zagłębiu węglowym Ruhry.

Otóż Niemcy nie są członkiem Banku, nie są kandydatem na członka, a tym więcej nie mogą być bezpośrednim czy pośrednim kandydatem na kredytobiorcę Banku.

Bank ma na celu niesienie pomocy członkom w dziele odbudowy ich życia gospodarczego. Postanowienia statutu Banku kilkakrotnie wspominają, że zasoby Banku powinny być użyte wyłącznie na dobro członków. Sprawa Niemiec ma aspekt polityczny, a my musimy Bank ochronić od jakichkolwiek wpływów politycznych.

NIE JESTEŚMY PRZECIWNIKAMI ODBUDOWY GOSPODARSTWA NIEMIECKIEGO, ALE JESTEŚMY ZWOLENNIKAMI ODBUDOWY GOSPODARSTWA NIEMIECKIEGO SOJUSZNICZYCH PRZED ODBUDOWĄ KRAJÓW NAPASTNICZYCH.

Tempo odbudowy życia gospodarczego w Polsce, wysokie morale robotnika polskiego gwarantują szybsze zwiększenie produkcji węgla w Polsce niż w Niemczech, a przez to też szybszą odbudowę innych krajów sojusznicznych. Muszę oświadczyć, że do złożenia powyższych zastrzeżeń skłania mnie obawa, ogarniająca wszystkie narody, które były przedmiotem nie tak dawnej agresji niemieckiej i potwornej eksploatacji i eksterminacji ze strony Niemców hitlerowskich.

Odbudowa gospodarcza Niemiec w pierwszej kolejności byłaby powtórzeniem błędów z okresu po pierwszej wojnie światowej. Byłby to cios dla sprawy współpracy międzynarodowej, dla sprawy pokoju, o którego wzmocnienie tak wiele i tak serdecznie mówiono na pierwszej sesji gubernatorów Banku w Savannah.

Po swym przemówieniu minister Dąbrowski wniósł następującą rezolucję:

„Dla uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień, które mogą być szkodliwe dla Banku i uwłaczające jego dobrej sławie w opinii świata, proponuję następującą rezolucję: Rada Gubernatorów Międzynarodowego Banku Odbudowy i rozwoju gospodarczego postanawia, że zasady, zawarte w artykule trzecim rozdziału pierwszego i czwartego statutu, przewidujące, że zasoby Banku będą używane wyłącznie na dobro członków i dla każdego przedsięwzięcia przemysłowego lub rolniczego, znajdującego się na obszarze należącym do członka Banku, — będą stosowane w ścisłym znaczeniu”.

Włochy zagrożone głodem  
Strajk robotników rolnych rozszerza się na skutek nieprzejednanego stanowiska agrariuszy

RYM (TASS).  
Strajk robotników rolnych we wszystkich prowincjach północnych Włoch, położonych w dolinie rzeki Padu, który rozpoczął się 8 września, trwa nadal. Po przyłączeniu się do strajku nowych kategorii robotników rolnych, personelu technicznego i urzędników wielkich posiadłości obwodu weneckiego liczba strajkujących w północnych Włoszech osiągnęła 1 600 000 osób. Oddziały strajkujących patrolują pola, przeszkadzając właścicielom i ich agentom w wykorzystaniu łamistrąjków.

W myśl uchwały Konfederacji Robotników Rolnych, strajk nie rozciąga się na drobne gospodarstwa chłopskie, gdzie prace żniwne przeprowadzane są normalnie.

Mimo, że przewlekły charakter strajku grozi udaremnieniem zbiorów buraka cukrowego, konopi i innych kultur technicznych, a także siewu oziminy, przedstawiciele agrariuszy, działający w „stowarzyszeniu gospodarzy wiejskich”, kategorycznie odrzucają żądania pracujących w sprawie rewizji umowy zbiorowej.

Zachowanie się agrariuszy spotkało się z całkowitym poparciem prasy rządowej, która prowadzi akcje przeciwko związkom zawodowym, jakoby „zagrażającym krajowi głodem”. Jednocześnie spekulanci pospieszyli wykorzystywać okazję w tym celu, by znowu podnieść ceny wszystkich towarów spożywczych na czarnym rynku.

Jak komunikuje agencja ANSA, minister spraw wewnętrznych Chelba wydał organom policji rozkaz ochraniać łamistrąjków. Policji, jak donoszą gazety, rozdano granaty z gazami łzawiącymi.

Przywódcy partii demokratycznej i socjalistycznej postanowili przeprowadzić w dniu 20 września w całym Włoszech dzień ogólnonarodowego protestu przeciwko drożyznie.

### Głód dolarowy zaostrza się Wielka Brytania wycofuje 60 mil. dolarów z puli Międzynarodowego Funduszu Monetarnego

LONDYN (PAP).  
Agencja Reutera donosi, że rząd brytyjski postanowił zwrócić się do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego z wnioskiem o wypłacenie 60 milionów dolarów. Zgodnie ze statutem Funduszu, o ile Wielka Brytania przedstawi dowody, że żądane dolary są jej niezbędnie potrzebne dla poczynienia zakupów za granicą — Fundusz będzie musiał wspomnianą kwotę wypłacić.

Powyższa decyzja rządu brytyjskiego wywołała w Londynie wielkie wrażenie. Świadczy ona o niesłychanym głodzie dolarowym, jaki odczuwa obecnie Wielka Brytania.

Agencja Reutera wyjaśnia, że każde państwo ma prawo do wycofania co roku z Funduszu 1/4 swego wkładu. Wkład Wielkiej Brytanii wynosi 1.300 milionów dolarów, podejmując więc 60 milionów dolarów w chwili obecnej, Wielka Brytania wycofuje tylko część kwoty, do której jest uprawniona. Zdaniem Agencji Reutera, rząd brytyjski w związku z katastrofalnym brakiem dolarów stanął przed alternatywą dalszej sprzedaży swych zapasów złota Stanom Zjednoczonym lub też wycofania części wkładu z Funduszu Międzynarodowego.

### Gandhi ostrzega przed wojną domową, Pakistan złoży skargę w ONZ

NEW YORK (API).  
Delegat Pakistanu na Generalne Zgromadzenie ONZ oświadczył w Nowym Jorku, że złoży formalną skargę przeciwko Indiom, jeżeli rząd tego dominium nie poweźmie kroków w kierunku zażegnania morderstwa muzułmanów. Powiedział on, że rząd hinduski nie zrobił nic, aby opanować niepokój od chwili przekazania władzy przez W. Brytanię. Przedstawiciel Indii, Pandit Nehru obciążył również Pakistan podobnymi zarzutami.

Mahatma Gandhi oświadczył w New Delhi, że gdyby Pakistan i jego ludność nie ustąpiła w akcji wicherzycielskiej, wojna między obu krajami indyjskimi jest nieunikniona.

### Na żądanie szefa misji amerykańskiej Grecja otrzymała 10 milionów dolarów celem załagodzenia naprężonej sytuacji

WASZYNGTON (API)  
Amerykański departament stanu podał wczoraj do wiadomości, że w związku z naprężoną sytuacją w Grecji, złożona została suma 10 mil. dolarów dla dyspozycji banku greckiego, celem finansowania niezwłocznie potrzebnego importu. Suma ta udzielona została na specjalne żądanie szefa misji amerykańskiej w Grecji Griswolda. Jednocześnie departament stanu wyjaśnił, że program pokrycia cywilnych potrzeb Grecji nie został jeszcze opracowany.

### Prasa grecka donosi, że 15 września br. powstańcy greccy wkroczyli po walkach do centrum Larissy, głównego miasta Tessalii. Równocześnie oddział liczący 400 żołnierzy armii demokratycznej zaatakował siły rządowe we wsi Ligaria, położonej o 10 km od Lamii. Poprzedniego dnia powstańcy zaatakowali miasto Florina.

Prasa rządowa podkreśla, że armia demokratyczna w ostatnich dniach rozpoczęła liczne operacje w całym kraju.

### Włochy zagrożone głodem

Strajk robotników rolnych rozszerza się na skutek nieprzejednanego stanowiska agrariuszy

RYM (TASS).  
Strajk robotników rolnych we wszystkich prowincjach północnych Włoch, położonych w dolinie rzeki Padu, który rozpoczął się 8 września, trwa nadal. Po przyłączeniu się do strajku nowych kategorii robotników rolnych, personelu technicznego i urzędników wielkich posiadłości obwodu weneckiego liczba strajkujących w północnych Włoszech osiągnęła 1 600 000 osób. Oddziały strajkujących patrolują pola, przeszkadzając właścicielom i ich agentom w wykorzystaniu łamistrąjków.

W myśl uchwały Konfederacji Robotników Rolnych, strajk nie rozciąga się na drobne gospodarstwa chłopskie, gdzie prace żniwne przeprowadzane są normalnie.

Mimo, że przewlekły charakter strajku grozi udaremnieniem zbiorów buraka cukrowego, konopi i innych kultur technicznych, a także siewu oziminy, przedstawiciele agrariuszy, działający w „stowarzyszeniu gospodarzy wiejskich”, kategorycznie odrzucają żądania pracujących w sprawie rewizji umowy zbiorowej.

Zachowanie się agrariuszy spotkało się z całkowitym poparciem prasy rządowej, która prowadzi akcje przeciwko związkom zawodowym, jakoby „zagrażającym krajowi głodem”. Jednocześnie spekulanci pospieszyli wykorzystywać okazję w tym celu, by znowu podnieść ceny wszystkich towarów spożywczych na czarnym rynku.

Jak komunikuje agencja ANSA, minister spraw wewnętrznych Chelba wydał organom policji rozkaz ochraniać łamistrąjków. Policji, jak donoszą gazety, rozdano granaty z gazami łzawiącymi.

Przywódcy partii demokratycznej i socjalistycznej postanowili przeprowadzić w dniu 20 września w całym Włoszech dzień ogólnonarodowego protestu przeciwko drożyznie.

### Z ostatniej chwili Polska - Finlandia 4:1

Bramki dla Polaków zdobyli Cieślak i Spodzieja po dwie. Blizsze szczegóły w jutrzejszym numerze.

### Ta joj! Szczepcio wrócił!

Znany artysta radiowy „Szczepcio”, Kazimierz Wajda, znany ze swych występów na „Wesołej lwowskiej fali” wraz ze swą żoną recytatorką i śpiewaczką Mirą Grelichowską powrócił z Anglii do kraju. Prawdopodobnie „Szczepciowie” osiedlą się we Wrocławiu, zasilać grono dolnośląskich radiowców.

## Krok naprzód na trudnej drodze

Uroczystym biciem w dzwony ogłosiły kraje Europy środkowej i południowej wejście w życie z dniem 15 września br. traktatów pokojowych, Włochy, Rumunia, Bułgaria, Węgry, a na północ Finlandia wróciły do rodziny narodów, przeciwko którym podniosły oręż. Wiemy dziś, że prawie wszyscy byli satelici Niemiec działali pod przymusowym naciskiem Hitlera, oszołomieni i obalamuci jego początkowymi sukcesami.

Dzień 15 września przejdzie do historii jako krok na drodze organizacji powojennego pokoju w Europie i normalizacji wzajemnych stosunków między państwami, pozostającymi jeszcze niedawno na stopie wojennej.

Dzień ten pozostanie świetlanym punktem na tle skłóconego życia powojennego i tym jasnym promieniem nadziei, o który walczą narody, pragnące powszechnego pokoju.

Od czasu zakończenia wojny wymiana dokumentów ratyfikacyjnych pomiędzy wielkimi mocarstwami, które podpisały umowy z Włochami, Rumunią, Bułgarią i Finlandią stanowi najradośniejsze wydarzenie polityczne ostatnich czasów i pozwala contrastem sperare — przeciwko nadziei mieć nadzieję utrzymania pokoju. Nie było łatwe przyjęcie przez mocarstwa traktatów pokojowych! Opracowanie ich wymagało uwzględnienia ogólnych interesów pokoju i bezpieczeństwa w Europie, jak również uwzględnienia specyficznych interesów poszczególnych państw. Zawarte traktaty pokojowe są wynikiem wielkiej pracy i rezultatem uzgodnionych decyzji zainteresowanych krajów. Znamiennej cechą tych umów jest wyeliminowanie z nich pierwiastka zemsty i troska o nieponiżanie godności narodowej zwyciężonych. Kraje zwycięskie, stwierdzając odpowiedzialność byłych satelitów Niemiec za udział w wojnie agresywnej i domagając się wynagrodzenia strat poniesionych, brały również pod uwagę wkład do dzieła pokoju przez udział po stronie sprzymierzeńców w ostatniej fazie wojny.

Obecnie po wejściu w życie traktatów pokojowych z byłymi satelitami osi otwierają się przed 5-ciu krajami szerokie perspektywy rozwoju narodowego i harmonijnego współżycia z innymi narodami. Państwa zaś, które podpisały i ratyfikowały traktaty pokojowe, mają obecnie obowiązek ścisłego i konsekwentnego wcielania w życie przewidzianych umową warunków pokoju. Byłoby to jednak zadanie jednostronne i niecelowe, gdyby równocześnie wielkie mocarstwa nie przysły Włochom, Rumunii, Węgrom, Bułgarii i Finlandii z pomocą przy powrocie do rodziny narodów świata na zasadzie równości i pełnej suwerenności.

Narody te powinny być jak najprędzej przyjęte do Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby mogły wnieść swój wkład do budowy pokoju i współdziałać nad ekonomicznym i socjalnym rozwojem życia powojennego.

Oczywiście państwa te nie unikną losu innych krajów, w których toczy się walka pomiędzy siłami postępu i wsteczności. Już te 6 miesięcy, dzielących nas od podpisania i ratyfikacji umów pokojowych, wykazały, że walka wpływów obcych na terenie tych państw nie jest wcale mniejsza niż w krajach zwyciężonych. W międzyczasie kraje te zdołały już wybrać własną drogę rozwoju wewnętrznego i nauczyły się odróżniać wrogów od przyjaciół. Wzbożaceni przez doświadczenia polityczne okresu wojennego nie łatwo poddadzą się sugestiom zewnętrznym. Już w czasie opracowywania traktatów pokojowych zarysowały się niebezpieczne tendencje na konferencji Rady Ministrów czterech mocarstw i na paryskiej konferencji pokojowej, kiedy to ujawniły się próby narzucenia swych wpływów politycznych i ekonomicznych krajom zwyciężonym. Udział Związku Radzieckiego w obradach konferencji pokojowej, kiedy to ujawniły się próby narzucenia swych wpływów politycznych i ekonomicznych krajom zwyciężonym. Udział Związku Radzieckiego w obradach konferencji pokojowej, kiedy to ujawniły się próby narzucenia swych wpływów politycznych i ekonomicznych krajom zwyciężonym.

Ratyfikacja umów pokojowych przyjęta została radośnie nie tylko w krajach byłych satelitów osi, lecz niemniej w państwach zwyciężonych jako pozytywny krok do unormowania stosunków powojennych pomimo, że przed nami znajdują się jeszcze nierozwiązane problemy zasadnicze: niemiecki i japoński. Jak się okazuje łatwiej jest wygrać wojnę niż osiągnąć pokój.

## Bilans handlowy Polski siega 100 milionów dolarów

### Będziemy eksportować płody rolne

WARSZAWA (PAP). W okresie ubiegłego półrocza wartość eksportu polskiego wyniosła 96 824 000 dolarów, zaś importu — 108 348 000 dolarów.

Największy udział w obrotach przypada na Związek Radziecki, który w pierwszym półroczu rb. figuruje z kwotą 64.247.000 dol., co stanowi 31,3% całości obrotów.

Na drugie miejsce wysunęła się Dania z kwotą 23.945.000 dol. co stanowi 11,7%. Z kolei na trzecim miejscu należy wymienić Szwecję z sumą 22.954.000 dol. co wynosi 11,2%, a na czwar-

tym miejscu znajdują się obroty z USA wartości 11.575.000 dol., co stanowi 8,8%. Wreszcie obroty ze wszystkimi pozostałymi państwami obejmują 37,2% stałej naszej wymiany towarowej w pierwszym półroczu 1947 r.

Głównym artykułem eksportowym z Polski jest węgiel i koks. Należy podkreślić, iż w roku 1946 węgiel i koks stanowił więcej, bo 62,6% naszego eksportu. W imporcie do Polski dobra konsumpcyjne wyniosły 22,9%, następnie dobra inwestycyjne — 27,1% oraz surowce — 50%.

Znaczniejsze powiększenie eksportu artykułów przemysłowych napotyka na pewne trudności, wobec czego główny wysiłek będzie skierowany na szybkie uruchomienie nadwyżek eksportu rolnego.

## Na czele spisku w Czechosłowacji stał b. oficer SS-Division Galizien

### Front Narodowy zwiera swe szeregi

PRAGA (p. r.) Według dalszych informacji na temat spisku przeciwko Republice Czechosłowackiej, aresztowany został m. in. organizator tej antypaństwowej akcji b. oficer dywizji „SS-Division Galizien” który przy pomocy fałszywych dokumentów ukrywał się w powiecie żylińskim w Słowacji. Prócz dokonanych już aresztowań, których liczba sięga 80, przewidywane są dalsze aresztowania na terenie Słowacji.

Jeden z aresztowanych zeznał, że organizacja terrorystyczna, którą ostatnio wykryto, została założona w roku 1945 przez Niemców. Do czasu zakończenia śledztwa żadna osoba pochodzenia zagranicznego, nawet posiadająca ważne wize wyjazdowe,

nie będzie mogła opuścić terenu Czechosłowacji.

Ubiegłej niedzieli członkowie rządu czechosłowackiego i przedstawiciele poszczególnych partii politycznych wygłosili w wielu miejscowościach w Czechach i na Morawach przemówienia na temat wewnątrzpolitycznej sytuacji w Czechosłowacji.

Na jednym z zebrań partii socjal-demokratycznej przemawiał minister przemysłu Lauszman, który określił zawarte ostatnio porozumienie między socjalistami a komunistami jako „pierwszy krok do utworzenia bloku socjalistycznego w Czechosłowacji”. Mówca wyraził przekonanie, że w najbliższych dniach dojdzie do dalszego porozumienia z czechską partią narodową socjalistów oraz oznajmił, że celem utrwalenia frontu narodowego zamierzone jest również nawiązanie rokowań z ludowcami czechskimi.

## Dowódcy „batalionów śmierci SS” wpadają w rozstrój nerwowy na procesie w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). Przed trybunałem amerykańskim rozpoczął się nowy proces przeciwko zbrodniarzom niemieckim. Na ławie oskarżonych zasiadło 23 dygnitarzy gestapo i dowódców osławionych batalionów policyjnych SS, które posuwały się w ślad za armią niemiecką w krajach okupowanych. Akt oskarżenia zarzuca tym zbrodniarzom zamordo-

wanie łącznie przeszło miliona osób. Główny oskarżony, generał policji Ohlendorf, mianowany przez Himmlera szefem tzw. „Sicherheitsdienstu”, zeznał, że osobiście rozkazał specjalnym batalionom SS wymordowanie 90 tysięcy Żydów polskich i ukraińskich.

Jeden z oskarżonych Otto Rasch, były szef brygady SS, wpadł na sali sądowej w gwałtowny rozstrój nerwowy i na wniosek swego obrońcy został wyprowadzony. Inny oskarżony Edward Strauch dostał ataku epileptycznego w chwili, gdy miał składać zeznania wobec czego wyprowadzono go również z sali sądowej. Rozprawę odroczone.

## Zamordował Polaka

### Od Anglików dostał awans a od sądu — karę śmierci

ŁÓDŹ (PAP). Sąd Okręgowy w Łodzi skazał na śmierć wydanego Polsce przez angielskie władze okupacyjne SS-mana Karola Spaetlicha, który w dniu 25 marca 1945 r. w miasteczku Herdecke, zamordował Polaka za rzekome płażowanie domów podczas nalotu lotniczego.

Spaetlich przyznał, że przy rzekomym zloczyści znalazł jedynie kilka kartofli i naczynie z bakelitem. „Zastrzeliłem człowieka, bo posiadałem prawo karania śmiercią za rabunek podczas nalotu” — tłumaczył się Niemiec.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Spaetlich został zdenzakiflowany, a nawet uzyskał w czasie swej służby pod okupacją angielską awans na kapitana policji.

## Kara śmierci dla Beckmanna

KRAKÓW (PAP). W dniu 16 bm. ogłoszono wyrok w sprawie Gustawa Beckmanna, jednego z katów hitlerowskich na terenie Krakowa. Sąd uznał oskarżonego winnym wszystkich zarzucanych mu w akcie oskarżenia zbrodni, przy czym za spowodowanie aresztowania przez gestapo sędziów Frąckiewiczza i Bobilewiczę oraz wiceprokuratora Bińkowskiego, branie osobistego udziału w ich katowaniu i moralną odpowiedzialność za ich śmierć w obozie, skazał Beckmanna na karę śmierci.

## Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 17 września 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Pszennica 3200—3500, żyto 2100—2300, jęczmień 2100—2300, jęczmień browarniany 2450 do 2800, owies 2000—2200, proso 2800—3000; mąka pszenna 80 proc. bez op. 5000—5300, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2600—2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750—1850, kasza jęczmienna 65 proc. 3200—3500, groch Wiktorina 4400—4800, rzepak ozimy 9000—10 000, rzepak jary 8000—9000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 14 500—15 000, lnianka 8000—8500, mak niebieski 18 000—20 000, gorczyca 9000—9500, makuchy lniane w taflach 3700—3800, makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600, śrut lniany 3500—3700, śrut rzepakowy 2300—2400, ziemiaki konsumpcyjne 550—600, ziemiaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 500—550, siano zwykłe prasowane 675—750, siano nadnośne prasowane 750—800.

## Wicewojewoda Grosicki

### wiceministrem aprowizacji

Dotychczasowy wicewojewoda poznański p. mgr Jerzy Grosicki mianowany został wiceministrem Aproprowizacji.

Odchodzącemu Wicewojewodzie województwo poznańskie bardzo wiele zawdzięcza. Położył on niemałe zasługi w odbudowie Poznania i innych miast Wielkopolski, w sprawności zaopatrzenia, komunikacji, w uruchomieniu i rozwoju przemysłu i handlu.

Równoległe do spraw gospodarczych wykonał bardzo dużo zmodernizacji i dla spraw kultury. Powołana przez niego Wojewódzka Rada Kultury ustaliła już plany swej działalności i przystąpiła do prac. I w tej dziedzinie umiał dobrać współpracowników, a dzięki swemu autorytetowi i znajomości procedury państwowej wiele spraw zostało załatwionych pomyślnie i szybko.

W osobie p. mgr. Jerzego Grosickiego województwo poznańskie traci, a Ministerstwo Aproprowizacji zyskuje wybitnego organizatora i ekonomistę, duży talent administracyjny.

Mgr Jerzy Grosicki urodził się 24 lutego 1907 r. w Humanit na Ukrainie. Do gimnazjum uczęszczał w Winnicy a następnie w Warszawie. Po wojnie pracował w Okręgowym Urzędzie Skarbowym w Poznaniu, a wreszcie został naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Jarocinie. Pracę zarobkową łączył z studiami na Uniwersytecie Poznańskim, na którym ukończył Wydział Prawno-Ekonomiczny.

W czasie okupacji pracował w Centralnym Zarządzie „Spółem” w Krakowie, a po wyzwoleniu został przeniesiony na kierownika działu organizacyjnego Zarządu Głównego „Spółem”. Z dniem 1 czerwca 1947 r. objął stanowisko wicewojewody poznańskiego. W pierwszych dniach października br. przedłużył do Warszawy jako wiceminister Aproprowizacji.

## Przegląd prasy

### Tysięczny numer „Głosu Ludu”

Ukazał się 1000 numer „Głosu Ludu”, organu Polskiej Partii Robotniczej. W ciągu tych trzech lat „Głos Ludu” rozrósł się ze skromnego pisma lubelskiego do wielkiego organu stołecznego.

Redaktor Weriel pisze w numerze jubileuszowym:

„Kiedy wydawaliśmy pierwszy numer „Głosu Ludu” — pierwszego pisma codziennego Polskiej Partii Robotniczej w jednym zdaniu określiliśmy cele, o które chcieliśmy na tym naszym dziennikarskim posterunku walczyć: chcemy bić się o to, aby była odbudowana wolna i niepodległa Polska i o to, aby ta Polska była Polską mas ludowych. Wtedy, trzy lata niemal temu były to dopiero cele, były to dopiero zadania. Dziś, kiedy wydajemy tysięczny numer naszego pisma, cele te stały się rzeczywistością — stały się zasadniczą treścią życia naszego narodu”.

## Milion ton

### wydobyła kopalnia im. Wieczorka KATOWICE (PAP).

W związku z wydobyciem milionowej tonny węgla przez kopalnię im. Józefa Wieczorka, minister H. Minc przesłał depezę następującej treści:

„W związku z przekroczeniem w miesiącu sierpniu 1947 r. wydobycia za rok bieżący miliona ton przez kopalnię im. J. Wieczorka, wyrażam podziękowanie górnikom i inżynierom tej kopalni. Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego poleciłem wypłacić nagrody pieniężne dla najbardziej wyróżniających się spośród załogi i kierownictwa kopalni.

(—) H. MINC”.

## Uruchomienie Pocztowego Oddziału „Zielona Góra — Wystawa”

W związku z wystawą ogrodniczo-przemysłową w Zielonej Górze uruchomiony zostanie Pocztowy Oddział nadawczy na terenie wystawy na czas od 27 do 29 września 1947 r. w ograniczonym zakresie czynności.

## NOWINY Sportowe

### Warta — KKS

Dziś w hali montażowej Pocztowego Urzędu Przewozowego o godz. 19.30 rozegrane zostanie spotkanie piąciarskie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu pomiędzy Wartą a pogromcą HCP — zespołem KKS. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, przy czym w wadze muszej dojdzie do pojedynku pomiędzy Malakiem (W) i Kasperczakiem (KKS) o tytuł najlepszej „muchy” okręgu. Wiele emocji dostarczy spotkanie w kategorii pomiędzy Szymańskim (W) i Iezakowskim (KKS). Jeżeli Grzelak (KKS) będzie mógł startować w wadze ciężkiej — wtedy Szymura znajdzie w nim groźnego przeciwnika.

## KS Ruch w Poznaniu

Sekcji piłkarskiej KS Warta udało się zaangażować na jeden występ drużynę byłego mistrza Polski K. S. Ruch — Wielkie Hajduki. Po niedzielnym meczu z Gedanią — Ruch zatrzyma się w Poznaniu i we wtorek, dnia 23 bm o godz. 17 rozegra spotkanie towarzyskie z Wartą na boisku przy ul. Rolnej. Blizsze szczegóły podamy w jednym z następujących numerów. (i)

## San — Legia 3:1

Towarzyskie zawody piłkarskie, rozegrane w dniu 16 bm na boisku Arny, zakończyły się zwycięstwem Sanu, który, mimo bardzo osłabionego składu, stanowił zespół lepszy technicznie. Gra była żywa i fair. Na wyróżnienie zasłużyli: Chudziak z Sanu i Kwiatkowski z Legii. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sell 1 i Salata 2. Dla pokonanych łowy łącznik. (Stef.)

## Chcieli wywieźć Kossaka

Dzięki energii władz Bezpieczeństwa w Gdańsku ujęto przestępców, którzy próbowali wywieźć za granicę i sprzedać za sumę 5 tys. dolarów znany obraz Kossaka „Bitwa pod Raszynem”.

Uratowany obraz przekazano Muzeum Narodowemu w Warszawie. Dyrektor Lorenc złożył specjalne podziękowanie gdańskiemu W. U. B. P.

## Dymisja socjal-demokratów w rządzie bawarskim

BERLIN (PAP). Siedmiu socjal-demokratycznych ministrów i wiceministrów rządu bawarskiego złożyło w poniedziałek swą rezygnację, którą przyjął premier dr Hans Ehard.

## Wrzesień w pasiece

W pasiece we wrześniu kończy się okres jesienny. Ostatni czerw wychodzi z komórek, pszczoły robią resztę zapasów na zimę, przenoszą nieposyty miód z plastrów dalszych do środkowych i pozbywają się trutni. Jeśli w niektórych gniazdach spotykamy trutnie, jest to oznaka, że matka zginęła. Pień należy skasować, jeżeli nie mamy zapasowej zapłodnionej matki. W pogodny dzień odbywają się jeszcze słabe obloty, ogół pszczół siedzi jednak w ulach.

W pogodny dzień należy pousuwać ramki, które były pozostawione dla wylęgania się czerwi. Najwyższy czas zakończyć zaopatrywanie przed zimą uli: należy przede wszystkim skontrolować je, czy nie mają szpar. Daszki zabezpieczyć przed zaciekaniem. Wloty zwężyć tak, by tylko dwie pszczoły miały miejsce koło siebie. Uporządkować gniazda zimowe. Nie wolno już zapasów uzupełniać miodem, gdyż pszczoły nie zdążą już posyć komórek. W razie istotnej potrzeby można podać syrop, otrzymany przez zagotowanie 1 kg cukru w mniej więcej pół litrze wody. Syrop dobrze odszumować, co jest bardzo ważnym przy późnym dokarmianiu pszczół. (b)



## O książkę dla wsi

Zbliża się nieubłagane jesień, a potem z kolei nastąpi zima. Z każdym dniem wieczory stają się dłuższe! Pora ta szczególnie sprzyja czytelnictwu i pracy kulturalnej na prowincji, w małych miasteczkach i na wsi, gdzie ludzie w innych porach roku są tak zajęci pracą i nieraz tak przemęczeni, że o czytaniu, zwłaszcza książek, nie może być mowy. W tym czasie stać rolnika jedynie na powierzchowne przejście gazety. W ogóle trzeba stwierdzić, że poza sporadycznie urządzanymi przedstawieniami teatralnymi, nie zawsze będącymi na poziomie, pozostaje gazeta i książka, niekiedy też kino ta strawa duchowa, a zarazem i rozrywką kulturalną bez której tzw. potocznie „głęboka prowincja” nie może i nie chce żyć. Wprawdzie gazeta jest dzisiaj z uwagi na cenę dostępniejsza dla ogółu. Toteż czytelnictwo gazet wydaje się być znacznie większe na prowincji, chociażby wziąć pod uwagę tylko Wielko-

połskę, niż przed wojną. Cóż kiedy gazeta, a tym bardziej teatrzyk amatorski, czy film nie zastąpią dobrej książki, której ludność małych miasteczek, a zwłaszcza wsi tak bardzo w obecnej chwili łaknie.

Przez dziesiątki lat w b. zaborze pruskim, zarówno w okresie okupacji jak i międzywojennym, szczytne zadanie „niesienia oświaty kagańca” do najodleglejszych zakątków, spełniało „Towarzystwo Czytelni Ludowych”. Nie było miasteczka, małego też, nie było prawie wsi, gdzie T. C. L. nie docierało. We większych ośrodkach stałe wypożyczalnie książek zorganizowane i prowadzone przez T. C. L. udostępniały za drobną, miesięczną opłatą każdemu, kto tylko chciał z nich korzystać, godziwą lekturę na długie jesienne, czy zimowe wieczory. Toteż liczne były szeregi, zarówno młodzieży, jak i starszych, którzy korzystali z dobrodziejstwa tych placówek kulturalnych po całej prowincji. Niezależnie od stałych bibliotek T. C. L., z których nie zawsze mogła korzystać ludność wiejska, bardziej oddalona od miasta, istniały jeszcze doskonale zorganizowane wędrownie biblioteczki T. C. L. Skompletowane pod kątem zainteresowań i poziomu czytelników księgozbiory umieszczone w specjalnie zbudowanych szafkach-bibliotekach wędrowały z pewnymi przerwaniami od wsi do wsi, dając ludności wiejskiej dobrą strawę duchową. Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać, że akcja T. C. L. przeciwdziałała również w dużej mierze na wsi powrotnemu analfabetyzmowi.

Dzisiaj nie tylko wieś, ale i miasteczka prowincjonalne pozbawione są książek. Rzadko gdzie uchowały się przed mściwym okiem okupanta przedwojenne księgozbiory. Niszczyl je okupant z nieubłaganą konsekwencją. Niszczyl w sposób barbarzyński dobra kulturalne nieocenionej wprost wartości.

Na kupno książek nie wielu może sobie obecnie pozwolić! Nie dlatego, by cena książek była wygórowana! Przeciwnie ceny książek są stosunkowo niższe od cen innych artykułów i dostępniejsze dla ogółu, niż przed wojną! Niestety, tak się złożyło, że ci, którzy byliby największymi konsumentami książek, zarabiają nie wiele, tak że nie stać ich na kupno książek, a wypożyczyć nie ma gdzie. Takie jest już prawo natury, że najpierw zaspakaja się głód żołądka, a dopiero później potrzeby intelektualne! Nasuwa się potrzeba zorganizowania zbiorowej akcji zbiórki i zakupu nowych książek celem udostępnienia ich najszerszemu ogółowi. Konieczność zakładania nowych bibliotek-wypożyczalni w tych ośrodkach, gdzie ich brak, a takich ośrodków jest bardzo wiele, nie wymaga chyba jeszcze dodatkowego uzasadnienia. Należałoby z tym reaktywować, względnie o ile to już nastąpiło, uaktywnić T. C. L., posiadającą piękne na terenie Wielkopolski tradycje.

Nie należy żywić obaw, by zabrakło na tej niwie społecznej chętnych, ideaowych pracowników. Nie wszystkich przecież wojna tak zmateriałowiała, by nie doceniali tak doniosłej dla kultury narodu sprawy, by stronili od pracy, która w kon-

## Państwowy Bank Rolny udziela kredytu

Institucje kredytowe, a w szczególności Państwowy Bank Rolny, dysponują niekiedy kredytami, o których rolnicy nie wiedzą, lub nie znają formy i sposobu, w jaki otrzymania można pożyczkę.

Osadnik, ubiegający się o pożyczkę na odbudowę wsi, powinien:

1. postarać się w najbliższym Urzędzie Gminnym o formularz Państwowego Banku Rolnego, przeznaczony na ten cel; 2. własnoręcznie wypełnić według podanych rubryk formularz i uzyskać zaopiniowanie go przez Zarząd Gminny; 3. oświadczyć lub przez Gminę złożyć formularz u architekta powiatowego w starostwie.

Starostwo po zaopiniowaniu wniosku przesyła go do Państwowego Banku Rolnego, który po rozpatrzeniu powiadamia wnioskodawcę o załatwieniu wniosku.

Państwowy Bank Rolny daje również pożyczki na zakup inwentarza. Kredyty na ten cel nie są zbyt duże, a ubiegający się o nią może otrzymać ją w kwocie nie przekraczającej 70 000 zł. Z pożyczki tej wyłączone są spółdzielnie, jako wspólnoty. Natomiast członkowie spółdzielni, jako pojedynczy wnioskodawcy, mogą ubiegać się o pożyczkę. Wnioskodawca nabywa w Zarządzie Gminnym trzy formularze Państwowego Banku Rolnego, przeznaczone na tego rodzaju pożyczkę i wypełnia według rubryk jeden formularz. Dwa następne formularze wypełniają po jednym żyrancji (reżyciele). Własnoręcznie napisane podania, poświadczające przez Zarząd Gminny, wraz z wyżej wymienionymi formularzami, odpisem dokumentów nadania ziemi lub potwierdzeniem złożenia wniosku, personaliami dwóch reżycieli, poświadczonych przez Zarząd Gminny, Związek Samopomocy Chłopskiej lub Komunalną Kasę Oszczędności — składa do właściwej instytucji kredytowej w powiecie, która po odpowiednim zaopiniowaniu przesyła wniosek do instytucji dysponującej kredytem. (b)

sekwencji wywiera silny wpływ na rozwój intelektu szerokiej mas ludności. Przede wszystkim w dziedzinie pole do działania nasuwa się tutaj dla naszej inteligencji małomiasteczkowej, która przed wojną aktywna na odcinku życia kulturalno-oświatowego, stoi dzisiaj w wielu wypadkach na uboczu, nie bierze czynnego udziału w życiu społecznym przynajmniej w tym stopniu, w jakim z tytułu swego wykształcenia i pozycji społecznej do wspomnianej pracy jest predystynowana.

Wiadomo — najtrudniejszy zwykle jest początek! Jeśli jednak tu i tam bardziej uspołecznione jednostki wystąpią w tym kierunku z inicjatywą, a na pewno spotkają się z jak najdalej idącym poparciem ogółu, wówczas akcja ta może i powinna przybrać szersze rozmiary. Zapewne nikt nie poskapi nawet tego przysłowiowego „wdowego grosza” na ten wniosek, a księgarńni wydawcy przy zbiorowych zakupach dla bibliotek publicznych pójdą z pewnością na ustępstwa, udzielając znacznych rabatów od cen nominalnych. Warto zatem o tej tak ważnej z punktu widzenia narodowego sprawie pomyśleć.

B. Górecki

## Uwaga, pomór i zaraza świń!

W szybkim tempie podnosiła się u nas — po stratach pookupacyjnych i wojennych — stan trzody chlewnej i dorównał stanowi przedwojennemu. Zyskiwała na tym wieś, zyskiwało i miasto. Niestety — spotkała nas ostatnio kłeska, która w krótkim czasie może w znacznym stopniu zniszczyć duże dotychczasowe osiągnięcia hodowlane: stwierdzono urzędowo w wielu miejscowościach w Wielkopolsce pomór i zarazę świń. Są to choroby zwalczane z urzędu, bardzo zaraźliwe. Świnie chorują na nie bez względu na wiek i rasę. Zakażenie następuje przez zetknięcie się świń zdrowych z chorymi lub z takimi, które już wyzdrowiały, lecz jeszcze przenoszą chorobę, a także za pośrednictwem osób, karmy i przedmiotów zanieczyszczonych wydzielanymi i wydalinami sztuk chorych. Objawy pomoru u świń są następujące: utrata apetytu, gorączka, osowiałość, pokładanie się, często na skórę, plamy, wyciek ropiasto-śluzowaty z oczu, kał zatrzymany z początku, przechodzi w rozwolnienie. Choroba może mieć przebieg ostry (2—3 dni) lub przewlekły, wtedy świnie szybko chudną. Najczęściej pomór świń przebiega równocześnie z zarazą. Wtedy dołączają się następujące objawy: chód chwiejny, zataczanie się, zagrzebywanie się w ściółkę, wyciek śluzowaty z nosa, kaszel i duszność.

Aby rozmiary kłeski możliwie zmniejszyć, musimy przede wszystkim bezwzględnie stosować się wszyscy do urzędowych zarządzeń. A więc w myśl art. 20 Rozp. Prez. R. P. z 22/8. 1927 właściciele świń, a także wszyscy, którzy z tytułu faktycznego posiadania lub używania zwierzęcia (w tym wypadku świnia), albo z tytułu wykonywania urzędu lub zawodu mają styczność ze zwierzętami są zobowiązani zgłosić niezwłocznie do przełożonego swej gminy sołtysa lub najbliższego posterunku Milicji lub też bezpośrednio do starosty zachorowanie, jak również sztuki wzbudzające podejrzenie zachorowania.

Wielu rolników nie wie o tym, że jeżeli spełnią swój obowiązek i zgłoszą w ciągu 24 godzin fakt zachorowania świnia, mogą uzyskać częściowo odszkodowanie za padłe względnie zabite z urzędu; jeżeli zaś zaniedbają zgłoszenia, podlegają karze.

Przy każdorazowym zabijaniu świń należy poddawać je urzędowemu badaniu. Każda padła sztuka trzody chlewnej musi być bezwzględnie oddana do rakarni.

W zagrodzie zapowietrzonych obowiązują zarządzenia ochronne, wydane na miejscu przez starostę powiatowego. Okręgi zapowietrzone pomorem świń ustanawiane są również przez starostów powiatowych. Wstęp do chlewów i pomieszczeń dla świń w zagrodach włączonych do okręgu zapowietrzonych zabroniony jest osobom postronnym z wyjątkiem właściciela, lekarzy weterynaryjnych i osób, którym powierzono oprzątki eświń i opiekę nad nimi.

Chlewy i pomieszczenia świń we wszystkich zagrodach okręgu zapowietrzonych muszą być należycie oczyszczone i codziennie odkażane.

Przed opuszczeniem chlewów i pomieszczeń świń — zagrody okręgu zapowietrzonego winno oczyścić się i odkażać ręce, ubranie i obuwie. W tym celu u wejścia z chlewu lub pomieszczenia świń zagrody okręgu zapowietrzonego winna być przygotowana woda, mydło, szczyłka lub wiechie i środki odkażające (np. 4,5% wodny roztwór kreoliny, lizolu lub innych preparatów krezolowych).

Z zagród okręgu zapowietrzonego nie wolno wyozić czy wynosić zwłok świń padłych lub ich części. Należy je przechować w miejscach odosobnionych z zachowaniem potrzebnych ostrożności, powiadamiając jednocześnie, zgodnie z przepisami o nieszkodliwym usuwaniu zwłok zwierzęcych, właściwą władzę gminną o padnięciu takich świń.

Uboj świń na obszarze okręgu zapowietrzonego dozwolony jest tylko w odnośnej zagrodzie, w innym zaś miejscu okręgu zapowietrzonego ubój świń może się odbywać tylko za specjalnym zezwoleniem starosty, przy zachowaniu specjalnych środków ostrożności, wskazanych przez powiatowego lekarza weterynaryjnego, przy czym zwierzęta te podlegają przed ubojem i po uboju urzędowemu badaniu przez lekarza weterynaryjnego.

W okręgu zapowietrzonym nie wolno odbywać targów, przetargów i pokazów świń, handlu domokrajnego świniami, pędzenia świń, puszczania ich samopas na wspólne pastwisko, jak również zatrzymywanie się z trzodą przewożoną na wozach oraz używanie knurów do pokrycia cudzych świń. Na wszystkich zagrodach okręgu zapowietrzonych należy trzymać psy na uwięzi, inne zaś

drobne zwierzęta jak: koty, króliki, drób, gołębie itp. w zamknięciu.

Wywożenie świń z okręgu zapowietrzonego jest zakazane. Tak samo jak przewożenie świń przez obszar tego okręgu może się wyjątkowo odbywać za poprzednim zezwoleniem starosty i to tylko celem natychmiastowego uboju; na wozach do innej zagrody (rzeźni) tej samej miejscowości okręgu zapowietrzonego lub innej sąsiedniej miejscowości okr. zapowietrzonego lub zagrożonego; kolejną lub statkiem do dalszej rzeźni publicznych lub wywozowych. Wagon lub oddziały statku winny być oznaczone wyraźnym napisem: „pomór świń”. Przewóz świń winien odbywać się na szelnych wozach, aby nie wypadła nawóz lub ściółka. Środki przewozowe (wozy, wagony, statki, autobusy itp.) jak również rampy, sprzęty i przedmioty używane do załadunku wspomnianych wyżej przesyłek świń podlegają natychmiastowemu oczyszczeniu i obostrzonemu odkażeniu.

Wprowadzanie świń do okręgu zapowietrzonego, jak również wypędzanie świń na własne pastwisko oraz szepczenie świń w tym okręgu srońwica przeciwróżycową uzależnione jest od poprzedniego zezwolenia starosty.

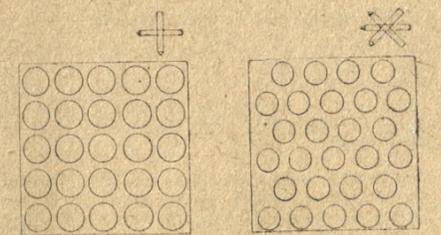
Również w okręgach zagrożonych obowiązuje szereg przepisów, które należy jak najsumiennie przestrzegać. M. in. nie wolno tam odbywać targów, przetargów i pokazów świń, handlu domokrajnego świniami, a także pędzenia świń, puszczania ich samopas, jak również zatrzymywania się ze świniami przewożonymi na wozach. Przy drogach na granicy okręgu zagrożonego zamieszczone muszą być tablice z napisem „Pomór świń”. Na używanie knurów do pokrycia cudzych świń, na wyprawdanie świń z okręgu i przeprowadzanie ich przez ten okręg, na wypędzanie świń na wspólne pastwiska oraz na szepczenie świń srońwica przeciwróżycową musi być pozwolenie starosty, tak samo jak i na wywóz świń hodowlanych i użytkowanych. (d. w. b.)

## Zakładajmy sady intensywne

Organizacje rolnicze, ogrodnicze, a także szkoły zawodowe i zrzeszenia usilnie dziś pracują w kierunku rozwoju sadownictwa, które stanowi jedną z podstawowych gałęzi rolnictwa. Czytelnikom, którzy interesują się sadownictwem, dajemy dziś wyczerpujący artykuł o zakładaniu sadów karlowych, szybko oprocenrowujących się. Tym spośród Czytelników, którzy szukają obszerniejszej pomocniczej literatury, zwracamy uwagę na „Hasło Ogrodniczo-Rolnicze”, które w ostatnim numerze (9/10), przeznaczonym na wrzesień i październik, zamieściło m. in. wyczerpujące artykuły na temat rozmnażania drzew owocowych; planowania sadów handlowych i amatorskich. Poleceni godnia jest też broszurka prof. Goriażkowskiego „Sad gospodarski” (cena 60 zł, nabyć można: Warszawa, Starynkiewicza 7).

Jesień jest najlepszą porą sadzenia drzew owocowych, zwłaszcza na ziemiach leżących, jakie przeważają na terenie Wielkopolski. Przy wiosennym sadzeniu, szczególnie gdy wiosna jest sucha, trzeba drzewko często podlewać, co w okresie intensywnych robót polnych jest dość uciążliwe. Przed przystąpieniem do założenia sadu trzeba zbadać jakie jest podglebie i jaki jest stan wody podskórnej, na terenie przeznaczonym pod sad, przy czym wybierać raczej głębie dobre, gdyż rzysko jest mniejsze, o przepuszczalnym podglebiu i niskim poziomie wody podskórnej. Trzeba się zastanowić, jaki to ma być sad, czy gospodarski — mający zaopatrzyć rodzinę w świeże owoce możliwe przez najdłuższy okres roku, czy też sad handlowy, którego nazwa sama wskazuje, że plony przeznaczone będą głównie na zbył. Inny bowiem musi być dobór gatunków i odmian drzew owocowych dla sadu gospodarskiego, a inny dla sadu handlowego. W pierwszym wypadku chodzi o to, by sad składał się możliwie (jeśli warunki glebowe i klimatyczne na to pozwalają) z wszystkich gatunków drzew owocowych w Polsce uprawianych, a więc: jabłoni, gruszy, śliwy, czereśni, wiśni, brzoskwiń i orzechów oraz takiego doboru odmian, by rodzina była zaopatrzona w owoce od najwcześniejszych do najpóźniejszych. W drugim wypadku trzeba się ograniczyć do mniejszej ilości gatunków oraz odmian i dokonać takiego wyboru terenu pod sad (najlepszy o wystawie słoneczno-południowej) oraz takiego doboru odmian, by ryzyko było jak najmniejsze, aby nie narazić się na straty i rozczarowanie.

Nie będziemy omawiać zasad zakładania sadów piennych, prawdopodobnie dobrze znanych szerszemu ogółowi z książek ogrodniczych i prasy rolniczej, a postaramy się spopularyzować zakładanie sadów karlowych na tzw. typach czy i podkładach „Haettonowskich”, nazwanych przez jednego z naszych pomologów młodszej generacji, inż. Zaliwskiego — „sadamii pomidorowymi”. W krajach położonych od nas na zachód, zwłaszcza w Niemczech, od kilkunastu lat propaguje się



zakłada na terenach nizinnych głównie sady handlowe i to na dużych przestrzeniach z drzew karlowych na typach „Haettonowskich”.

Nasuwa się pytanie, co przemawia za zakładaniem sadów z tych małych drzew? Przy zastosowaniu podkładek „Haettonowskich”, hamujących rozwój drzewka na korzyść bardzo wczesnego i silnego owocowania, można w stosunku do drzew o dużej koronie posadzić na tej samej przestrzeni 15-krotnie więcej drzewek, uzyskując wczesne plony, a przez to znacznie wcześniej

szere oprocenrowanie i amortyzację zainwestowanego kapitału. Drzewa karlowe mniej narażone są na działanie wiatrów, przez co mniej mają spadów i mniej narażone są na przemarnięcie na wskutek mroźnych wiatrów w okresie zimowym i wiosennym. Wygodniej też wykonać prace przy formowaniu korony i zwalczaniu wszelkich szkodników i chorób, wreszcie łatwiejszy i szybszy jest zbiór owoców. Poza tym przez gęste sadzenie w odstępach mniej więcej od 2 do 4 m stosuje się raczej czarny ugor, przez co zaoszczędza się dla drzewek większy zapas wody i pokarmu dla należytego rozwoju owoców. Nie bez znaczenia pozostaje lepsze — naświetlenie tzw. saków owocowych oraz owoców u drzewek karlowych przy ich równomiernym rozmieszczeniu, niż u drzew piennych, nawet przy zastosowaniu dużych odstępów, jak również lepsze jest wykorzystanie ciepła promieniującego z ziemi, co wpływa wydatnie na rozwój i lepszą konsystencję owocu. Należy jednak nadmienić, że sady karlowe na typach „Haettonowskich” wymagają intensywnego i racjonalnego nawożenia.

Drzewka szepczone np. na podkładce typu Malus M. IX i Malus M. IV owocują najwcześniej, bo już przeważnie (zależnie od odmiany jabłoni) w pierwszym lub drugim roku po sadzeniu. Jabłonie na podkładce typu Malus M. IX wymagają dobrej ziemi o normalnej wilgotności. Sadzić należy je w odstępach 4 m wysokokrzące i 2,25 do 2,75 niskokrzące. Natomiast jabłonie na Malus M. IV nadają się raczej na wilgotniejsze gleby; Malus M. I i V na gleby słabsze i suchsze itp.

Dla przykładu pozwolę sobie przytoczyć liczbę drzewek, jakie można posadzić przy zastosowaniu różnych systemów sadzenia w tym wypadku tylko jabłonie niskokrzące (na M. IX na ziemiach buraczano-pszenicznych; przy sadzeniu w trójkąt w odstępach 2×2 = 2,887 sztuk, w kwadrat w odstępach 1,70×1,70 = 3,460 sztuk na ha, przy czym wchodzi tu w rachubę także odmiany, jak: „James Grieve”, „Reneta Ananasowa”, „Pepina Londyńska”, „Piękne z Herrenhut” itd.

Oto kilka uwag i przykładów, które pozwolą sobie przytoczyć w wąskich ramach artykułu celem wykazania wielkiej możliwości racjonalnego i najbardziej ekonomicznego wykorzystania ziemi przez założenie nowoczesnego sadu, sadu intensywnie prowadzonego, ale za to i dochodowego. (b)

B. G.



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowki 1. Tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: nocny 18 bm. dr. Ginelli, Park Kościuszki 5. Apteka pod Orłem, ul. Farna 1.

— Celem spopularyzowania znajomości miasta i jego przeszłości dziejowej sekcja miłośników historii i zabytków Gniezna zorganizowała cykl przechadzek po Gnieźnie. Ostatnia z nich odbędzie się w sobotę 20 bm. po zbiórce w Ratuszu o godz. 16-tej. W programie wzięcie kościołów Farnego i Franciszkańskiego.

— P.C.K. Oddział Gnieźno. Zebranie Komitetu Likwidacyjnego festynu ludowego odbędzie się 22 bm. o godz. 18,15 w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 28.

— Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieśnicza podaje do wiadomości swym członkom, że udziały członkowskie należy wpłacić do dnia 30 bm. w lokalu Pow. Związku Cechów przy ul. Stalina 15, gdzie również stale przyjmuje się nowych członków.

— Przerwa w procesie. W poniedziałek 15 bm. rozpatrywał Sąd Okręgowy w Gnieźnie, już w drodze postępowania zwykłego, sprawę karną przeciwko b. kierownictwu Państw. Fabryki Konfekcji. Po całonocnym rozpatrywaniu sprawy i ponownym wysłuchaniu świadków proces przerwano, wyznaczając dalszy ciąg rozprawy na dzień 6 października br.

— Na odbudowę Warszawy i Poznania. Do oddziału redakcji „Głosu” w Gnieźnie wpłynęła kwota 3.212 zł na rzecz odbudowy Warszawy i Poznania złożona przez pracowników Gnieźnieńskich Warsztatów Samochodowych p. Zdzisława Koczurkowskiego przy ul. Moniuszki nr 3, którzy ofiarowali na ten cel dwudniowy całkowity zarobek.

Ofiarodawcy proszą równocześnie swych kolegów z Warsztatów Samochodowych p. Władysława Plucińskiego przy ul. Mieczysława o kontynuowanie łańcucha i wezwanie dalszej placówki na terenie Gniezna.

## Na odbudowę Warszawy

W związku z wrześniową akcją zbiorczą na odbudowę Warszawy i Poznania podajemy naszym Czytelnikom do wiadomości, że Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ulica Wyspiańskiego 10, oraz jej oddziały w Ostrowie, Gnieźnie, Gorzowie i Zielonej Górze przyjmują wszelkie wpłaty na wspomniany cel.

## GOSTYŃ

— Pod hasłem wspólnej pracy. Ostatnio odbyło się wspólne zebranie 300 członków PPS i PPR. Obrady zajął I sekretarz Komitetu Powiatowego PPS p. Andrzejewski. Na przewodniczącego zebrania powołano I sekretarza PPR p. Miłostana. Referat na temat „Uchwały Rady Naczelnej PPS wygłosił mgr Turkowski, delegat Wojewódzkiego Komitetu PPS. Po dyskusji zebrano 5 500 zł na odbudowę Warszawy.



Stanisław Łukasiewicz

# WALKA O ŻYCIE

(Fragmety powieści)

— Zandarmeria! — machnął soltys w tamtą stronę batem.

Obok drewnianego domu siedział zwolna granatowy policjant, w stopniu starszego sierżanta. Zatrzymał się opodal rowu na wydeptanym, białym piacyku. Był wysoki, tegi, na jego potężnej urodzivej twarzy malowało się zdrowsze, zaznaczała się doskonała pewność siebie i zarazem jakaś złowieszcza buta. Wypoczęty, przy niedzieli ogolony i odświeżony, wyszedł sobie na ulicę, aby władczo popatrzeć co się też dzieje. Talarzek uklonił mu się szybko a jednocześnie na jego twarzy odbiło się pragnienie ukrycia istotnych uczuć. Policjant nie odsalutował, ledwo skłaniał głowę w wielkiej, sztywnej czapie. Obrzucił ich spojrzeniem niedbale z góry. Na widok tej silnej, trochę mrocznej postaci odezwał się w Krotowskim, jak instynkt, tajemniczy głos ostrzegawczy.

W zgodnym milczeniu odjechali kilkadziesiąt metrów.

— Rejonowy komendant polskiej policji. Sieczkowski. Przed tym był komendantem poste-

# Strzelno - miasto na Kujawach

## Przed obchodem 800-lecia istnienia miasta

Do r. 1932 Strzelno było siedzibą władz powiatowych. Były to pomysły dla miasta i jego mieszkańców czasy. Po likwidacji powiatu i rozdzieleniu go między powiaty mogileński i inowrocławski, miasto — jakby paraliżem tknięte — poczęło się chylić ku upadkowi. Nie wiadomo, jakimi przesłankami kierowały się ówczesne władze, likwidując jeden z najlepszych powiatów woj. poznańskiego. (Np. pod względem podatkowej siły płatniczej powiat strzebiński stał na drugim miejscu w Wielkopolsce).

Ponieważ ostatnio władze centralne projektują utworzenie nowych jednostek administracyjnych w skali wojewódzkiej i powiatowej, miasto Strzelno wszczęło starania o reaktywizację powiatu. Specjalny memoriał uzasadniający konieczność przywrócenia powiatu strzebińskiego wysłany został do kompetentnych czynników.

Miasto posiada odpowiednie pomieszczenie dla Urzędu Starościńskiego: gmach b. Starostwa (zajęty częściowo przez Zarząd Gminy), dalej gmach b. Kasy Chorych, zupełnie niewykorzystany, poza tym duże budynki b. Inspektoratu Szkolnego, b. Policji Państwowej, budynki magistrackie, kamienice poniemieckie, nadające się na biura itd. Ulokowanie personelu urzędniczego nie przedstawiało by też większej trudności wobec poważnej liczby mieszkań poniemieckich i stałego odpływu ludności na tereny zachodnie. Należy oczekiwać, że rząd przychyli się do próśb mieszkańców Strzelna i okolicy.

### Karbid — czy prąd elektryczny?

Druga sprawa, od której uzależniona jest dalszy rozwój miasta, to sprawa elektryfikacji. Gazownia Miejskiej, która została przejęta przez władze polskie w opieką w stanie, wobec nieopłacalności remontu grozi uieruchomienie, co pociągnęłoby fatalne dla życia mieszkańców skutki. Podłączenie więc Strzelna do sieci elektrycznej staje się koniecznością. Koszt takiej inwestycji nie powinien być zbyt poważny, ponieważ Strzelno znajduje się w pobliżu terenów już zelektryfikowanych (Mogilno oddalone w linii powietrznej o 16 km, Mątwy, przedmieście Inowrocławia — 13 km, Trąg, wieś w pow. mogileńskim — 9 km). Prąd elektryczny przyczyni się do uruchomienia wielu warsztatów rzemieślniczych i zakładów fabrycznych, co z kolei wpłynie na ożywienie ogólnego życia gospodarczego miasta.

Starania władz miejskich — jak się dowiadujemy — doprowadziły ostatnio do porozumienia w tej sprawie. Dużą pomoc okazał tu Minister Rolnictwa Dąb-Kociół, sam pochodzący spod Strzelna. Prace nad budową linii przewodowej, łączącej Strzelno z elektrownią w Gródku (przez Mątwy) rozpoczyna się już w najbliższym czasie. Zimą przypuszczalnie świecić już będą w mieszkaniach i na ulicach żarówki elektryczne.

Zanim jednak wrócić do miasta urzędy starościńskie i zanim zabiją w domach lampy elektryczne — 6-tysięczne Strzelno żyć musi według tego stylu, jaki wytworzył się tu prądem tradycji. Nie można, rzecz jasna, dyskwalifi-

fikować Strzelna do miejscowości pozbawionych zupełnie rumieńców życia. I tu — w ramach możliwości lokalnych — administracja stara się wypełniać swoje obowiązki należycie, rzemiosło pracuje dzielnie i uczciwie, szkoły rozbrzmiewają gwarem młodzieży.

Nie można nie wspomnieć o tak ważnych dla miasta zakładach jak: cegielnia, rzeźnia, wodociąg, tartak, 2 młyny, mleczarnia, fabryka maszyn rolniczych i Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik Kujawski”, „Spółdzielnia Spożywcza”, „Gm. Spółdz. Samop. Chłopskiej”, Bank Ludowy, Kom. Kasa Oszczędności, Agencja PCH oraz około 75 przedsiębiorstw handlowych różnego typu.

Pięknie wyposażony Szpital Powiatowy (powiatu mogileńskiego) dysponuje 200 łóżkami. Dobrze spełnia swe społeczne zadanie miejscowy Ośrodek Zdrowia z dwiema Przychodniami: przeciwgruźliczą i przeciwweneryczną oraz Stacją Opieki nad Matką i Dzieckiem. Kierownikiem Ośrodka jest dr Wojciechowski. O ile odnośnie placówki zdrowotnej dysponują dostateczną ilością sił zawodowych, to samo miasto odczuwa brak opieki sanitarnej. Jeden lekarz na całe Strzelno nie wystarcza. Nie ma tu żadnego lekarza-dentysty, są tylko dentyści-technicy. Gdyby ludzie tego zawodu, zamiast cisnąć się w dużych miastach, zechcieli osiedlić się w Strzelnie, znalazłoby tu bardzo korzystne warunki egzystencji.

### Gdzie kształcą się młodzi strzelnianie?

Odpowiadając na pytanie, stwierdzamy: w dwóch szkołach powszechnych, w gimnazjum i w średniej szkole zawodowej.

940 uczniów zapełnia ławy obydwu szkół powszechnych, ucząc się w dość trudnych warunkach. Brak jest odpowiednich ubikacji. Budynek jednej ze szkół został w czasie wojny zniszczony. Mimo braku najkonieczniejszego sprzętu, ławek, pomocy naukowych — nauczycielstwo miejscowe (ilościowo zresztą nie wystarczające) z całym zapalem oddaje się pracy wychowawczej. Na uwagę zasługuje fakt, że pierwsze po wojnie lekcje w szkołach powszechnych w Strzelnie rozpoczęły się 14 lutego 1945 r. (Jeżeli chodzi o straty wojenne nauczycielstwa, to trzeba wspomnieć tu o śp. Janie Dalkowskim, kierowniku szkoły nr 1. Wybitny ten pedagog i działacz społeczny zamordowany został przez Niemców w lesie pod Miradem w r. 1939). Na terenie obu szkół, których kierownikami są pp.: Filip Klemiński i Leon Polus, rozwijają ży-

wą działalność Koła Młodzieży PCK, Harcerstwo, Liga Morska i inne.

Trudności lokalowe ulegną w najbliższym czasie poprawie dzięki pomocy Zarządu Miejskiego, który uchwalił wyremontować budynek szkolny przy placu św. Wojciecha.

„Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie” (bo tak brzmi pełna nazwa uruchomionej po wojnie jedynej szkoły średniej) otwarte zostało 18 września 1945 r. Mieści się ono w pałacu b. majątności państw. — Strzelno Klasztorne. Na ławach gimnazjum zasiada przede wszystkim młodzież chłopska (80%), dla której urządzony został internat. W pierwszym roku istnienia uczęszczało do szkoły około 50 uczniów, dziś liczba ich wynosi 125. Zespołem nauczycielskiemu przewodzą dyr. Józef Pietrzak.

Gimnazjum posiada 3 ha parku, ogród 2-hektarowy i część roli. Dochody z ogrodu i roli przeznacza się na utrzymanie młodzieży w internacie.

### Organizacje społeczne

W Strzelnie istnieje od r. 1913 dobrze zorganizowany chór „Harmonia”. Jednym z jego założycieli był p. Barczak, piastujący obecnie godność prezesa honorowego. Chór zdobył kilka nagród na konkursach w Gnieźnie i w Trzemesznie. Dyrygent p. Alfons Ruciński zapowiada dalsze występy w innych miastach. Przy chórze istnieje amatorskie kółko sceniczne (pod reżyserką opieką p. St. Dycza), dające od czasu do czasu starannie przygotowane przedstawienia w sali miejscowego kina.

Miłośnicy sportu mają możliwość enuzjowania się piłką nożną na meczach Strzebińskiego Klubu Sportowego. Jego prezesem jest p. Feliks Mchalek, a kapitanem drużyny p. Czesław Jankowski. 22-osobowa Ochotnicza Straż Pożarna, niegdyś wzorowa pod względem wyposażenia technicznego, czeka dzisiaj cierpliwie na remont uszkodzonych w czasie wojny autosikawek. Naczelnik p. Tadeusz Pentkowski jest pełen nadziei, że wróci ona wkrótce do swego przedwojennego stanu.

### Strzelno może być — drugim Swarzędzem

Pełniący od listopada 1946 r. obowiązki burmistrza p. Stefan Wiśniewski uchylił rąbek tajemnicy w sprawach gospodarki miejskiej. Wiadomo, że przed wojną Strzelno miało opinię miasta bezrobotnych i — nierównoważonych budżetów. I dzisiaj daje się zauważyć pewien nadmiar sił roboczych mimo stałego odpływu ludności na Ziemię Odzyskaną. Likwidacja kilku zakładów przemysłowych (przykład: przed wojną 7 tartaków, dziś — 1) zmusza mieszkańców do szukania pracy w okolicy, np. w pobliskich cukrowniach w Mątwach, w Kuszycy i w Janikowie. Uciekają przeważnie fachowcy, którzy w innych ruchliwszych miastach znajdują o wiele lepsze warunki bytu. Charakterystycznym tego przykładem jest fakt, że w Strzelnie mamy zaledwie 1 mistrza stolarskiego. A przecież leśna okolica obfituje w surowiec drzewny, można by uruchomić dalsze tartaki, rozpocząć produkcję mebli, zabawek itp. Miasto ma warunki po temu, by stać się drugim Swarzędzem i przodować w wyrobie produktów drzewnych.

Budżet miasta jest szczupły, zaledwie samowystarczalny. A potrzeby we wszystkich odcinkach gospodarki miejskiej są olbrzymie.

Dwie rzeczy mogą jedynie tchnąć nowego ducha w nieco astmatyczny organizm miasta. Mówiliśmy już o nich poprzednio: przywrócenie Strzelnu praw miasta powiatowego oraz jego elektryfikacja.

Warto pamiętać o tym właśnie teraz, kiedy Strzelno przygotowuje się do obchodu 800-lecia swego istnienia.

Julian Mikołajczak



STEFAN WIŚNIEWSKI p. o. burmistrza m. Strzelna



ALEKSANDER PUCHALA przewodn. M. R. N. w Strzelnie

## W trosce o stan zdrowia wsi wielkopolskiej

Na odbytym w Poznaniu zjeździe Powiatowych Pełnomocników PCK dr Babski, szef Wydziału Sanitarnego, obszernie referował sprawę „przodownictwa wiejskich”.

Ponieważ chodzi tu o podniesienie poziomu zdrowotnego i higienicznego wsi, podajemy najważniejsze dane o kursie dla „przodownictwa wiejskich”, organizowanym przez Okręg Wojewódzki PCK. Przyjmuje się kandydatki tylko z osrodków wiejskich w wieku od lat 18 do 30. Oplata 2 tys. zł ma być pokryta za każdą przodownicę przez gminę czy gromadę. Oprócz tego każda kursistka winna dostarczyć 2 kg tłuszczu.

Kursy odbędą się w Zielonej Górze i Jordanowie, w razie potrzeby także w Poznaniu i trwać będą 2 do 3 tygodni każdy. Wyszkolone „przodownice wiejskie” propagować będą przede wszystkim higienę osobistą w swym najbliższym otoczeniu i w danej gminie czy gromadzie, przez którą zostały wysłane; propagować będą zasady pierwszej pomocy, jak sobie radzić w nagłych wypadkach przed przybyciem lekarza, uświadamiać, jak należy obsłużyć chorego w

domu, jak chować niemowlęta itp. Otwarcie kursów projektuje się w dniu 15 października br. Zgłoszenia przyjmują wszystkie oddziały PCK do dnia 30 września. (b)

## WRZESNIA

— KSMZ w Marzeninie obchodziło w ub. dziele 15-lecie istnienia, połączone z poświęceniem nowego sztandaru. Rano odbyła się zbiórka bratniej organizacji młodzieżowych, po czym udano się do kościoła, gdzie podczas mszy św. okolicznościowe kazanie wygłosił ks. proboszcz Malinowski, dokonując równocześnie poświęcenia sztandaru. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem chorálu „Boże coś Polskę”. Uroczystościowe zebranie zajął prezeska p. Liszyńska, a sekretarka p. Kuczołna przedstawiła 15-letnią działalność oddziału. Życzenia dalszego rozwoju składali pp.: Kramer, kier. szkoły, Z. Piasecka, prezeska okr. z Wrześni i ks. prob. Malinowski. (wl)

szerokiej, dość bladej twarzy, ozdobionej krótkim wąsem rysowała się poza dostatnym spokojem, pewna zawodowa, dobroliwa życzliwość. Soltysowi kiwnął on głową jako człowiekowi, o którego zwyczajach miał już ustaloną opinię.

— Restaurator Pajak — powiadział Talarzek z uśmiechem nieco zakłopotanym.

Dalej ciągnęły się już domki przeważnie drewniane, parterowe, stojące obok niewielkich ogródków. Skreślił na lewo i wjechał na spory plac, niby rynek, otoczony drewnianymi, nędznymi budami. Po przeciwległej stronie widniał czteropiętrowy budynek, niewykończony, surowo zaznaczający się czerwoną cegłą. Nierówny, środkiem bardzo błotnisty plac zamykały z jednej strony, wbite w ziemię w regularnych odstępach, słupy z żółtymi tablicami, na których napisy zakreślały granicę getta i zapowiadały dla ludności żydowskiej karę śmierci za jego przekroczenie. Poza tą linią widział Krotowski spora ilość Żydów, spacerujących, siedzących całymi gromadami pod ścianami lichych domków i patrzących na wszystko co się działo poza linią getta, chciwie, z upartą ciekawością. Obok długiego, na zielono pomalowanego plotu przy którym biegł niewielki, spacerowy teren getta, stał młodzieży, cisi, smutnie zrygnięwani lub apatyczny i tępo spoglądali przed siebie. Głęboka żalność nieuleczalnej choroby, czy nieodwracalnego nieszczęścia przemawiała w tych wszystkich twarzach i postaci. Czasami w grupie starszych osób, siedzących w przymusowej bez-

czynności, w czasie tego chrześcijańskiego święta, w nędznym ogródku, którego trawę wyżarły chude kozy, albo na koszlanych krzesłach przed ciasnymi domami, zamieszkałymi w nieopisanym tłoku naraz przez kilka rodzin, uważnie patrzył Krotowski dostrzegając czyjeś duże, głębokie oczy, świecące egzaltacją rozpacz lub przedziwnie, tajemniczo mądrą twarzą, ta bolesną mądrością, jaką daje beznadziejne cierpienie.

Wózek zatrzymał się wreszcie przed urzędem gminnym, stojącym frontem do placu. Przed gminą siedział na ławce w niedbalej pozycji mężczyzna trzydziestoparoletni, nędznie ubrany, w podartej kápocie i drelichowcach, zmietnych spodniach. Bose jego stopy unurzane były obficie w krowim łajnie, ręce trzymał w kieszeniach i rybitmi mętnymi oczami patrzył leniwie przed siebie.

— Niech no Józef weźmie walizkę pana doktora! — rozkazującym tonem zawołał Talarzek schodząc z wozu. Krotowski zeskoczył również. Nazwany Józefem wcale pośpiesznie chwycił za walizkę i znikł we wnętrzu urzędu. Soltys skierował Krotowskiego do gabinetu sekretarza. Nie było tu nikogo. Na biurku stał telefon. Leżały tam suszki, linie, bezładnie porozrzucane papiery i stopy jakichś druków. Krotowski zbliżył się do okna i z pustką w myślach patrzył na zaśnieżony i błotnisty plac, demonstrując całą nędzę i prymityw życia polskiego miasteczka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W dniu 16 września br. o godzinie 13.30 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany brat, wuj, stryj, śp.

**ks. Tadeusz Zamysłowski**

proboszcz otorowski  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 9.30 w kościele parafialnym w Otorowie. Nazajutrz, to jest w piątek, msza żałobna o godzinie 9.30 we Wrześni, po czym nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym we Wrześni.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina  
Września, Katowice. p5513

Dnia 16 bm. o godzinie 13.30 zasnął w Panu na posterunku swoim śp.

**ks. Tadeusz Zamysłowski**

proboszcz w Otorowie  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godzinie 9.30 w kościele parafialnym w Otorowie.  
W piątek msza żałobna o godzinie 9.30 we Wrześni, po czym nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym we Wrześni. Czcigodnych Konfratów uprasza się o Memento.

W imieniu kondekanalnych Konfratrów  
ks. Stanisław Matuszczyk  
dziekan Iwówecki  
p5514



W dniu 16. 9. 1947 zmarł nagle nasz długoletni współpracownik i administrator Nowin Lekarskich, śp.

**Piotr Galewski**

przeżywszy lat 66.  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 września r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. W Zmarłym straciłmy gorliwego i sumiennego pracownika i koleżę.  
Cześć Jego pamięci!

38070 Redakcja i Administracja Nowin Lekarskich



Wyrób i Sprzedaż KONFEKCJI z Materiałów Białskich Krawczyk i Ska

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska nr 18 tel. 257-37

Po ponownym remoncie lokalu wznowiłem prowadzenie sklepu bławatów pod własną firmą

**"Czesanka"**

wł. E. Adamczewski - Poznań, Fr. Ratajczaka 40  
Telefon 43-87

Szanownej Klienteli która darzyła dotąd przedsiębiorstwo życzliwym poparciem, zapewniam nadal fachową i rzetelną obsługę w myśl zasady „Wszystko dla Klienta”  
Edward Adamczewski  
Fachowa obsługa!!  
9-545

Wydział Powiatowy powiatu rzepińskiego w Ślubicach zatrudni zaraz następujących pracowników:

- 1. Lekarza — kierownika powiatowego ośrodka zdrowia w VII gr. up.;
  - 2. Sekretarza Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w VIII grupie up.;
  - 3. Zastępcę powiatowego inspektora samorządowego w VIII grupie uposażenia;
  - 4. Referenta podatkowego w IX grupie upos.;
  - 5. Kasjera w IX grupie uposażenia;
  - 6. Referenta opieki społecznej w IX gr. upos.
- O szczegółowe informacje prosimy się zwracać pod wyżej wskazanym adresem.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(-) Gorzeński  
starosta  
9-484

**Podziękowanie**

Panu Dyrektorowi Szpitala Miejskiego w Gnieźnie, dr. Steinowi, składam serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie ciężkiej operacji żołądkowej oraz za staranną opiekę lekarską, dzięki której jestem zdrowy.  
Jednocześnie dziękuję Sióstrze Lubomirze i Sióstrze, która czuwała w nocy, za troskliwą opiekę nad mną.  
JAN WITCZAK  
mistrz zduński  
Gniezno, Tumska 14.  
9-549

**Kaletnik**

(rymarz galanterijny) samodzielną, silną pierwszorzędą z kartą rzemieślniczą. Oferty pod adres: H. Klemczak, Łódź, ul. Piotrkowska 35  
9-474



9-493

**„Łódzka Konfekcja“**  
Łódź, Piotrkowska 38  
poleca hurtowo  
płaszczki męskie, damskie, ubrania męskie, kurtki, spodnie i ubranka dziecięce.  
9-487

**Horoskopy**  
stawiam trafnie z fotografii i daty urodzenia. Na odpowiedź dołączyć dobrowolną opłatę.  
J. DORN Wągrowiec,  
ul. Gnieźnieńska nr 23  
9-413

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Biuro ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**Lekarskie**  
Zabieg kosmetyczno-lecniczy starannie wykonuje Instytut Kosmetyczny Słowackiego 32, od 10—12, 14—17. 37972  
2 ślusarzy narzędziowych, dobrych fachowców, przyjmie warsztat ślusarsko-mechaniczny — ul. Wilkońskich nr 6. 37910  
Zabieg kosmetyczno-lecniczy starannie wykonuje Instytut Kosmetyczny Słowackiego 32, od 10—12, 14—17. 37972

**Fryzjerski pomocnik** zaraz. Poznańska 26. 37872  
**Foto „Uroda“** Poznań, plac Bernardyński 2, przyjmie zdolne retuszarki. 37875  
**Foto „Uroda“** Poznań, plac Bernardyński 2, przyjmie zdolne kandydatki do zawodu fotograficznego. 37874  
**Uczeń piekarski** uczciwej rodziny może się zgłosić zaraz. Piekarnia, ul. Obronna 4 (przy ul. Słonecznej). 37870  
**Paniętko** do rzecznego zęzowania trykotów, oraz młodsza trykotarka. Rzemierówna, Mickiewicza 27. 37885

**Pokojuj** pierwszorzędnej poszukuje do willi we Wrocławiu. Zgłoszenia: Libelta 14 m. 7, piątek przed południem. 37916  
**Dziewczyna** bez gotowania lubiąca dzieci potrzebną. Półwiejska 20 m. 9. k1653  
**Dziewczyna** czysta umiejąca dobrze gotować potrzebną. Woźna 10 m. 9. 37960  
**Opiekunka** do 3 dzieci, Warunki dobre. Ostrów Wlkp., Apteka pod Aniołem, Rynek. 37953  
**Pomoc domowa** spaniem. Zgłoszenia po pol. Czesława 16a m. 14. 37947

**Paniętko** do 2 dzieci potrzebną zaraz. Zgłoszenia: Półwiejska 3 m. 5. p5458  
**Ślusarz-narzędziarz** potrzebny. Bracia Waligórscy i Z. Paprzycki, Wytwórnia Wyrobnów Metalowych, Poznań, Łączna 4 (dawniej św. Rocha), tel. 23-95. p5476  
**Potrzebna** dziewczyna zaraz do restauracji. Marsz. Focha 57 37938  
**Gospośka** na prowincję do miedzarni. Kanałowa 15 m. 15. 37984  
**Młodszy** do warsztatu złotniczego przyjmie Rzepeckiego 26 m. 10. 37990

**Bufetowa**  
potrzebna zaraz.  
Kawiarnia — Restauracja „POLONIA”  
Stęszew — Telefon 166. 37912

**Stalarzy** zaraz spaniem na miejsc. St. Grabus, Marszałka Focha 135. 37932  
**Potrzebna** niania do dwojga małych dzieci na majątek zaraz. Oferty Gł. Wlkp. nr 37921.

**Pomoc domowa** samodzielna ze spaniem. Zupańskiego 4 m. 20. 37944  
**Paniętko** do prac lekkich na rzecznych prasach, możliwa wprawna, potrzebną. Poznań-Winiary, Obornicka 19. p5471  
**Młodsza** księgowa, zdolna i sumienna ze znajomością listy płac i maszyn do przedsiębiorstwa budowlanego na samodzielną stałe stanowisko potrzebna. Oferty z nieuwierzytelnionymi odpisami świadectw Gł. Wlkp. nr 37940.

**Paniętko** do 2 dzieci potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Półwiejska 3 m. 5. p5458  
**Ślusarz-narzędziarz** potrzebny. Bracia Waligórscy i Z. Paprzycki, Wytwórnia Wyrobnów Metalowych, Poznań, Łączna 4 (dawniej św. Rocha), tel. 23-95. p5476  
**Potrzebna** dziewczyna zaraz do restauracji. Marsz. Focha 57 37938  
**Gospośka** na prowincję do miedzarni. Kanałowa 15 m. 15. 37984  
**Młodszy** do warsztatu złotniczego przyjmie Rzepeckiego 26 m. 10. 37990

**Ogłoszenie o przetargu**

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedza w drodze przetargu ustnego 1 baryk i 1 szopę (pomiemieckie), znajdujące się na gruncie ob. Marcina Derdy w Poznaniu przy ulicy Wołyńskiej 36. Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1947 roku o godzinie 10 przy ulicy Wołyńskiej nr 36.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu  
9-580

**Przetarg nieograniczony**

Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych w Polsce, Okręg w Poznaniu, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie prac robót drogowych, naddubowy i dobudowy Drukarni Polskiej p. z. p. w Kościanie przy ulicy Dworcowej 1, narożnik placu Kościuszk.

Oferty należy składać w biurach Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych, Okręg w Poznaniu, aleje Marcinkowskiego 21, II piętro, najpóźniej do dnia 29 września 1947 r., godz. 10, przy czym zainteresowani mogą zaznaczyć się z warunkami robót jak też otrzymać za opłatą 400,— zł ślepy kosztorys, sporządzić notatki oraz inne informacje w Centralnym Zarządzie P. Z. G. w Poznaniu w godzinach urzędowych, jako też w Drukarni Polskiej p. z. p. w Kościanie, ulica Dworcowa 1.

Do ofert winien być dołączony kwit wadium w wysokości 1% od sumy ofertowanej, wpłaconego na rachunek Centralnego Zarządu P. Z. G. do Banku Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu (nr konta 116).

Termin przetargu wyznacza się na dzień 29 września 1947, godzinie 12 w lokalach urzędowych Centralnego Zarządu P. Z. G., Poznań, aleje Marcinkowskiego 21.

Dyrektor Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych w Polsce  
Okręg w Poznaniu  
9-561

**Lekarskie**

Zabieg kosmetyczno-lecniczy starannie wykonuje Instytut Kosmetyczny Słowackiego 32, od 10—12, 14—17. 37972

**Wolne posady**

Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. Wronecka 11, m. 1. 37762  
Zjednoczenie Przemysłu Akumulatorów i Ogniwi Poznań, Cieszkowskiego 8 przyjmie zaraz. Kier. do wydz. zaopatrzenia, referenta do wydz. planowania, technika budowlanego. 37832  
Ogrodnika — specjalisty w urządzaniu parku, poszukuje Komisja Zdrojowa w Polanicy-Zdroju, pow. Kłodzko. 9-478

**Pomocnica**

domowa z gotowaniem i piastunką do dwojga dzieci potrzebna na prowincję do lekarza. Wiadomości: Poznań, Śniadeckich 13 m. 3. 37911

**Dziewczyna**

z gotowaniem i piastunką do dwojga dzieci potrzebna na prowincję do lekarza. Wiadomości: Poznań, Śniadeckich 13 m. 3. 37911

**Gospośka**

lub dziewczyna ze spaniem potrzebna zaraz. Rzepeckiego 26 m. 10. 37904

**Pomoc domowa**

przychodnia, gotowaniem (2 osób) zaraz. — Hetmańska 27 m. 7. — 37902  
Pomoc domowa z gotowaniem i piastunką do dwojga dzieci potrzebna. Zgłoszenia: godz. 3—8, Lodowa 43 m. 5. 37888  
Poszukuje przedstawicieli do sprzedaży budyni, proszów do pieczenia i cukierków. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod „9,675”. p5463

Stanisław Łukasiewicz

**WALKA O ŻYCIĘ**

(Fragmenty powieści)

Naraz w głębi urzędu, gdzie jakby na schodach rozległ się rumor, a wśród za nim gwieźne, beceremonialne głośne słowa niewieście. Coś ciężkiego spadło i potoczyło się w dół, zabębniły szybkie kroki i do gabinetu wpadł wysoki, chuderlawy mężczyzna z wielką łysiną. Widniało na niej kilka zupełnie świeżych zadrpań, jakby od czyichś ostrych i długich paznokci. Twarz przybyłego czerwona była od niecierpliwej złości, ale na widok Krotowskiego uśmiechnął się on kwaśno, nieco zmieszany. Krotowski przedstawił się zaraz i krótko objaśnił o celu swojego przybycia.

— Tak, otrzymaliśmy wczoraj telefonogram ze starostwą! — odrzekł niedbale jegomość z podrapaną łysiną nie patrząc na rozmówcę i od niechciana przerzucał papiery na biurku.

— Ja jestem zastępcą sekretarza! — dodał po chwili — zaraz przyjdzie sekretarz, tu mieszka — wtrącił — to pan z nim porozmawia. — Otworzył drzwi do następnego, dużego i prawie pustego pokoju i krzyknął gdzieś w bok: Zdziś!

Dopiero po kilku minutach pojawił się w pokoju grubasek, raczej niski, o tłustej i zdrowej

twarzą żarłoka i nie bardzo przytomny, jakby zaspanych oczach. Mimo swojej tuszy ruchy miał niespokojne, nerwowe.

— Co jest? Czego chcesz? — zapytał popędliwie. Łysy nie odpowiedział mu, tylko odczytywał z nagłym zainteresowaniem jakiś druk.

— Pan do ciebie! — ze starostwą! — odrzekł niewyraźnie słowa na bok. Krotowski z dziarskim uklonem znowu zaprezentował się i powiadał co potrzeba o sobie.

— A to pan na miejsce Kobzy? — sekretarz podał mu wiotką, ciepłą rękę i z pewnym zafrasowaniem ujął się za kark — był tu już dzisiaj wójt przed wyjazdem do Warszawy, zapowiedział pańskie przybycie! Proponuję panu mieszkanie u Pokórów, tuż pod Bolesowem. Przyjechał pan z soltysem? — pytał spoglądając przed okno.

— Józefie! — krzyknął naraz ze złością do sieni — gdzie jest Józef, psiarew! — wolał w irytacji, a gdy woźny zjawił się po chwili i gapowato, a zarazem niechętnie patrzył wybałuszonymi oczami — powiedział szybko: — Niech Józef zatrzyma soltyśa Talarka, odwiezie jeszcze pana na Stasinek.

— Czy da mi pan sekretarz jakieś skierowanie? — zapytał Krotowski uśmiechając się grzecznie.

— Może ty przejedziesz się z panem? — zwrócił się do łysego.

— Przejadę się, owszem! — zgodził się tamten niespodziewanie latwo.

Sekretarz pośpiesznie odszedł do siebie, a oni obaj udali się do wozu.

— Panie Piwko, aptekarz prosił, żeby pan zaszedł do niego! — przypominał Józef, ulajnojnymi stopami depcząc piach koło furmanki.

— Mam czas! — odmknął ten sadowić się z całą swobodą jak najwygodniej na wozie obok Krotowskiego.

Jechali z powrotem tą samą drogą. Na stację wszedł pociąg z Warszawy. Był jak zwykle oblepiony ludźmi. Pasażerowie długim wężem stali na stopniach wagonów, klebili się na buforach, przyczołajone twarze widać było przez okienka w brekach. W przedziałach wśród pak, wórow i walizek sterczały ciasno słończone głowy. Na peron wysypał się rój ludzi, idących pośpiesznie bez oglądania się za siebie. Zaczęły się wśród pasażerów soczystą plamą niebieskawo mundury żandarmów. Na głowach ich tkwiły charakterystyczne helmy. Ale ten i ów kosz, walizka i tłumoczek zostały już chwycione czerwona, twarda garścią i zatrzymane na miejscu. Jakiś młody, chudy i wyblady chłopak stał przed Wernerem rozpięty z guzików i uśmiechał się kurezowo. Żandarm z nieprze-

jedną, zimną twarzą przeglądał jakieś jego papiery. Wielki, rasowy pies kręcił się niespokojnie wśród przechodzących w oczekiwaniu na rozkazy pana. Ci, którzy minęli już posterunki żandarmów i znaleźli się z tej strony stacji, na brukowanym zajeździe — szli szybko i lekko, ze świeżym uczuciem ulgi i swobody. Wiele osób tłocząc się wsiadało pośpiesznie do dużych wozów na gumowych kołach, odkrytych brezentową budą, które utrzymywały komunikację między Bolesowem a dwudziestoparotysiecznym miastem Żymiechowie. Ledwo pasażerowie obsiedli tłocznie wszystkie ławy, energiczny, młody chłopak, woźnica, ogładający się bacznie na wszystkich strony, zaczął zaraz batem parę wyciecznych i kurzem pokrytych koni i pojazd szybko odjechał kołując się na wybojach.

**W dworku u pana Pokory**

Po przejeździe pociągu uniesiono wreszcie szlaban nad torami i wózek z Krotowskim i urzędnikiem gminnym zjechał loskocząc na kamienach pochylnością szosy w dół. Piwko milerząd obojętnie i sennie.

— Czy tam, gdzie zamieszkam, dostaną równie i wikt? — odezwał się Krotowski. — Nie wiem, jak to będzie, te nasze pensje są tak niskie? — musiał głośno powiedzieć o swoich wątpliwościach, które poczęły go nurtować.

Piwko parsknął teraz szczerze, szydliwym śmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Stach z Błękitnej Siatki

napisł: Tadeusz Nowak  
ilustr. A. Błiski

Tonącemu druhowi spieszy z pomocą Stach. Z chwila przypięcia z wyratowaniem do jadu nasz młody bohater staje się przedmiotem uwagi uradowanej drużyny.



Drzaw! w obozie, gdy wieczór nastanie  
Wielkie ognisko harcerze rozpala  
Trzeba już pierwsze poczynić starania  
Drzewa naznosić, brzozy i pale.

Noc już nadeszła, buchają płomienie  
Wesoło chłopcom wśród lasu gęstym  
Jasność ogniska miga się i mieni  
Wśród zabaw, śmiechu mijają godziny.

Płońc nadeszła, Czas warty ustawił  
Stach dziś ma służbę, pilnować ma bramy  
Służba jest służba i dożył zabawy  
A duchy i noc... to strach dla nieznany.

Wtem zreszt jakis Stach czynny podszedł  
Ktoś się podkrada pod bramę obozu  
Furda dla Stacha, kłokolwiek by przyszedł  
Nic tu nie zyska i Stacha nie zmoe.

### Szuka posady

Przedstawicielka starsza (wykształcenie średnie) szuka posady wychowawczyni. Oferty Głos Wielkop. nr 37883.

Dyplomowany mistrz tokarski poszukuje posady. Oferty Głos Wielkop. nr 37887.

Maszynistka rutynowana szuka zajęcia. Oferty Głos Wielkop. nr 37883.

Młody szofer-słusarz poszukuje pracy. Zielone prawo jazdy. Pamiętnikowa 7 m. 39. K1659

Szofer na samochody i traktory szuka posady. Oferty Głos Wielkop. nr 37967.

Przyjmie prace jako pomoc domowa lub stróżka. Warunek prężny pokój, Mickiewicza 36 m. 11. 37992

Szofer mechanik, abstynent, przeprowadza sam kapitalne remonty, dobry pielegniarz wozu, przyjmie odpowiedzialność. Of. Głos Wlkp. nr 37988

Poszukuje posady od 1 października do 1-2 osoby, także prostobotta. Of. nr 3038 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3181

### Sprzedaje

Centrakomis wyprzedaje okazynie maszyn do pisania, liczenia. Marcinkowskiego 19. p4790

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. p4995

Maszyn do pisania biurową sprzedam. Kościelna 40 Il pr. 37845

Kamienie, wille, parcelę, koryzyna i kupisz. Wielki wybór. Metelski, Św. Marcin 13. p5487

### Przedam sportkę. Czestawa

12 m. 3. k1650

10 ton żelaza betonowego Ø 12 mm sprzedam. Oferty Głos Wielkop. nr 37941.

1000 butelek od wina, beczki 200-litrowe. Oferty „PAR”, ul. Ratajcza 7, pod „9,667”. p5456

Futro żrebaki tanio, ubranie męskie pierwszorzędne, kancie biało 38, pantofle damskie kolorowe 37, Stabłowskiego 1 m. 4. 37955

### Lisa srebrnego, piękny okaz,

okazyjnie sprzedam. Wawrzyniaka 22 m. 5. 37952

Kamienie, wille poleca — poszukuje Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 37951

Jadalnia używana korzystnie. Stary Rynek 43 m. 2. 37959

Wózek (auto) nowe sprzedam. Pogoda 18 m. 1. 37958

Maszyna damska Singer (okrągła), Wielkopolska nr 7 m. 3 (Sołacz). 37957

### Wyży 3-miesięczne sprzedam,

Poznań-Naramowice, ul. Buryśława 13. 37949

Pianino czarne krzyżowe sprzedam. Tel. 17-86. p5455

2 fotole nowoczesne. Rzeczypospolitej 9 m. 6, podwórzu. p5473

Pieć ułi sprzedam. Ignacy Snyd, Słowo, p-ta Michorzewska, pow. Nowy Tomysl. 37973

### Kupie szafę do garderoby, może być stary fason.

Warunek niedroga. Oferty nr 1253 Czytelnik, Daszyńskiego 48. K1656

Wielkie pióra na części, nawet nożami kunoje F-a Montaż, Roosevelta 6/7. p5464

Węgle — koks kupuje M. Matyszewski Nast., Marsz. Focha nr 32. p5466

### Wiem szreść jakis Stach czynny podszedł

Ktoś się podkrada pod bramę obozu Furda dla Stacha, kłokolwiek by przyszedł Nic tu nie zyska i Stacha nie zmoe.

### 2 pokoi

z przynależnościami w obojetnej dzielnicy szukam. Zapłacić koszty remontu. Sprzedawca: Głos Wlkp. nr 37998.

### Zguby

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RRU Poznań na nazwisko Tadeusz Naskret, Pożyczki, pow. Koźmierz, 9-535

Unieważniam kartę rejestracyjną RRU Kalisz na nazwisko Stanisław Michalak, Elżbietów gm. Pogorzela, pow. Krotoszyński. 9-528

Unieważniam zagubioną dowód tożsamości konia nr 126 wystawioną przez Zarząd Gminy w Strzałkowie na nazwisko Wiktoria Siepielska, Katarzynowo. 9-532

Unieważniam zagubione dowody, zameldowanie milicyjne, kartę RRU, legitymację na broń, legitymację M. R. N. na nazwisko Edward Kozak, Poznań. c3173

Unieważniam zagubione zaśw. rejestr. wystawione przez RRU Poznań, na nazwisko Zygmunt Szaj, Poznań. p5506

Dnia 16 bm. zgubiono zegarek damski marki „Cyma” na skórzanej bransoletce. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Waży Leszczyńskiego 2 m. 7, tel. 87-20. p5509

Unieważniam zagubione wymeldung wystawione w Śremie na nazwisko Eleonora Makowska. 37906

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RRU Poznań na nazwisko Jan Zalewski, Pawłowice. 37896

Uprawdono 11 bm. wieczorem psa czteromiesięcznego foxteriara. Osoby rozpoznano. Przeszłam przed kupnem. Kowalski, Podolany, Zakopalska nr 28. 37900

Unieważniam zagubione dokumenty, dowód osobisty, prawo jazdy nr 2635 wystawione na nazwisko Stanisława Dabiski. 37892

Zagubione dokumenty na nazwisko Sylwester Wasilewski unieważniam. 37889

Unieważniam zagubioną kartę rowerową nr 15847 wydaną w styczniu 1948 r. w Puszczykowie przez Zarz. Gminy na nazwisko Mateusza Machnickiego z Puszczykówka, zam. ul. Poznańska 12. 37876

Zgubiony dowód kolejowy 62921 Jan Ciesielski, Poznań, Dąbicka 48, unieważniam. 37871

### Nauka

Kursy pisania na maszynie. Słaba metoda, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamieszcowych kursy listowne. p4996

Próczymy kursy handlowe rozpoczynamy 1 października. — Wolski; Kursy Handlowe, plac Wolności 2. 37603

Wyższe Kursy Księgowości Przebiekowej, wieczorowo, rozpoczynamy 1 października. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyniaka 33. 9-506

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczerkówna, Jan Szczerk, al. Marcinkowskiego 2a. 37514

Lekcji gry na fortepianie udzielam. Wawrzyniaka 3 m. 8. 37899

Szkoła tańców — stepsa, baletmistra Ignacego Szczerka, Zeylanda (Przeznica) 2. 37976

Kursy handlowo-administracyjne księgowości, rozpoczynamy 1 października. Wpisy: Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego, Poznań, Mielżyńskiego 2a, 26/27, od 8—15, 17—19, tel. 19-35. p5498

Szkoła kosmetyki, masażu leczniczego, sportowego doktorów Zofii, Feliksa Rostkowskich, Warszawa, Mokotowska 51. 9-501

### WELNA

Pracownia Agencura Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

POZNAŃ, Roosevelta 15  
Tel. 70-57

### Oddział w Bydgoszczy

ul. Dworkowa 55 Telefon 33-13  
Biura czynne od 8—15-tej,  
w soboty od 8—13-tej.  
p5217

### Mebie różne, wielki wybór,

korzystnie laniak. Poznań, Rybaka 6, w podwórzu. p5024

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki — Wszeźniewicz, Ratajcza 7, I pr., tel. 36-31. p5049

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Św. Marcin 22, w podwórzu. Tel. 23-91. p5090

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, różne stoly poleca stolarnia Kopernika 3. 37453

Radioelektroniki, akumulatory, anody, baterie, laski kiełsołkowe, płyty gramof., najtańsze Radiolochanika, Poznań — Św. Marcin 25. p5385

Tapczany, fotole, leżanki, materace. „Rekord”. Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5402

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotole. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 9-494

Barak 42x12,5 m. Zgłoszenia: Zielona 7 m. 16. podwórzu. 37801

Okazyj! Futro karakulowe, oberszne, jak nowe, sprzedam. Objeżdż: Grotgera 10, m. 10. 37794

Szafa 4-drzwiowa, orzech, do sprzedania. Oferty Głos Wielkopolski nr 37784.

Mebie pojedyncze oraz komplety poleca korzystnie Dom Romisowy, Św. Marcin 75. p5329

Metol Hydrochlin dla fotografów poleca hurtownia Busko, Skarbowa 15. p5437

Wyroby srebrne, dzieła sztuki, przedmioty użytkowe, sprzedaje, kupuje, przyjmuje Komis wska 30. p5450

### 150 kobiet

do skubania drobiu  
przyjmie zaraz

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.  
Poznań - Staroleka, ul. Skoczowska 19  
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

### Sprzedamy

„Wanderer” 6-cyl. kabriolet w bardzo dobrym stanie, po generalnym remoncie, na chodzie

cena przystępna

Zgłoszenia:  
Poznań, ul. Zwierzyniecka 14/16  
Garaże P. C. H. 9-581

### Kupimy 2 zbiorniki

do sprężonego powietrza o pojemności 2 i 3 ltr. litrów na ciśnieniu robocze 20 atm.  
Adres: Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 9  
Poznań, Zeylanda 9. 9-579

### Kupna

Dentystyczne artykuły kupuje i sprzedaje „Dental”. Szrama i Kocyński, Poznań, ul. Fredry 3. p5303

Kenie na rzeń kupuje stale. Samochód sportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p5150

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 9-520

Radio Super 3 zakresy oko magiczne, stan pierwszorzędny, 5-lampowy. Staszka 15, godz. 13—15. Portier wskaże. 37895

Futro karakulowe w dobrym stanie do sprzedania — ul. Król. Jarwigi 1 m. 10. 37894

Ławki stolarskie z narzędziami z powodu śmierci właściciela sprzedam. Strumykowa nr 34 m. 28. 37884

Sprzedam skład spożywczy z mieszankami przy ul. Marszałka Focha. Adres wskaże Głos Wielkop. nr 37918.

Radio Super 3 zakresy oko magiczne, stan pierwszorzędny, 5-lampowy. Staszka 15, godz. 13—15. Portier wskaże. 37895

### SZTANDARY

Chorągwie, paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA  
Poznań, ul. Skarbowa nr 23, tel. 12-54  
p 5435

### Pianina sprzedaje — kupuje — zamiana.

Magazyn pianin Kopernika 6 m. 12. 37869

Tanio! Futro męskie skunksy i futro aparat maobrobkowy 2,9 M. Focha 47a m. 7. 37878

Bufet, kredens jadal., kanapka, 2 foteliki korzystnie. Młyńska 6 m. 2, od 18—20. 37935

Przejętek lekki do samochodu osobowego Kryska. Fabryczna 1 m. 3. 37931

Lisa srebrnego sprzedam. Gorczyńskiego 11 m. 9. 37930

Maszynę do pisania „Ideal”, bardzo dobry stan, sprzedam. Matejki 40/41 m. 9. 37928

Dom rodzaju wili ze składem w wolnym mieszkaniu w dzielnicy fabrycznej na sprzedaż od właściciela. Poznań-Antoinek, ul. Leszka 14. 37919

Płaszcz męski, radio Nora okazjnie sprzedam. Górcyn, Palacza 92 m. 3, od godz. 19-tej. 37882

Skład sprzętów kuchennych, wyrobów żelaznych dobrze prosperujący, na prowincji, sprzedam. Of. Gł. Wlkp. nr 37914.

Filter „Kometa” — Rowler mechu sprzedam korzystnie. Różna 5 m. 7. K1660

30.000 cegieł z rozbiórki, w tym 50% półówek, sprzedam. Zgłoszenia na miejscu budowy Piekary nar. Wysokiej. 37942

Sprzedam piec z kotłem do pralni przenosny. Oferty nr 1254 „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. K1657

### Kupie każdą ilość

BILARDÓW kompletnych i niekompletnych oraz PIŁKI i KIJE bilardowe

Zgłoszenia: Poznań, Św. Marcin nr 27 (Skład radiowy). 37896

Papiery fotograficzne, klisze, błony, kupujemy. Siemradzińskiego 3a m. 4. 37929

Kupie duży leksykon „Brokhaus” 22 tomów w bardzo dobrym stanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 37923.

Chłodnie elektryczna do składu żelaznego, kupuje. Oferty „PAR” Ratajcza 7 pod „9,640”. p5505

Konia lekkiego z rolwąga kupimy. Wejman, Kościelna 17. K1658

Cegły używane w dobrym stanie, w większej ilości kupi architekt Darda, tel. 67-34, ul. Gen. Świerczewskiego 11 (dawn. Bukowska). 37979

### WELNE

owczą surową stałe kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczęk maszynową i szwyłkowa. Płacić najwyższe ceny.

ŁÓDKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Halli Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

### Wytwórnie zaprowadzona, branża apteczno-drogerijna,

sprzedaż. Of. nr 3035 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3178

3/5 pokojowe na 2/5, komfort. Of. nr 3045 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3188

Skłap Szczecin, branie galanterie, dobry punkt, komfortowo cztery pokoje kuchnia z meblami, wili z ogrodem zamieniam na sklep i trzy do 4 pokoje w Poznaniu, Of. nr 3036 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3179

Pieniądz

Wytwórnie zaprowadzona, branża apteczno-drogerijna, sprzedaż. Of. nr 3035 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3178

Wolne lokale

2 1/2-pokojowe przynależnościami, remont 200.000, — oddam. Winogrody 143. 37913

Skład w Śródmieściu wyremontowany wynajm. Mickiewicza 20 m. 4, 2—4-tej. 37901

Do odbudowy wili dwumieszkania kupujemy wspól. Piekiary 11 m. 2. 37877

Dla pracującej miejsc do spania w zamian za sprzątanie. Al. Marcinkowskiego 15 m. 12. c3185

Lokal przemysłowo-handlowy, nieduży, na wysokim parterze. Marcina 13. p5524

3 pokoje kuchnia, łazienka (gaz, elektryczność) 1 listopada wynajmę z wrotom remontu. Woźna 3. p5510

300 m<sup>2</sup> placu przemysłowego, przy ul. Wujka, natychmiast do wynajęcia. Można postawić szope, warsztat lub garaż. Of. „PAR” Ratajcza 7 pod „9,655”. p5520

### Poszukujemy

PLACU z zabudowaniami na GARAJE — MAGAZYNY

Zgłoszenia: Telefon 92-46. 37962

### Kulturalny poszukuje

pokoju mebli. Of. Gł. Wlkp. nr 37903.

Student poszukuje pokoju, cena obojetna. Oferty nr 1249 Czytelnik, Daszyńskiego 48. K1652

Artysta Teatru Polskiego poszukuje niekrepującego pokoju, Śródmieście. Of. Głos Wlkp. nr 37981.

Mieszkania 2—3 pok. wygodnie, możliwe meblami, z wrotom remontu, spiesznie poszukuję. Of. Głos Wlkp. nr 37652.

Na dobrym stanowisku kulturalna, samotna, poszukuję pokoju. Of. Gł. Wlkp. nr 37945.

Dwie studentki III r. A. H. poszukują pokoju. Cena obojetna. Oferty Głos Wielkop. nr 37939.

Studentka szuka pokoju przy inteligentnej rodzinie możliwe z utrzymaniem. Oferty Głos Wielkopolski nr 37937.

Poszukuje pokoju na prowincji, dojazd do Poznania. Oferty „PAR”, Ratajcza 7 — pod „9,698”. p5472

### REPERACJE

zegarków i biżuterii wykonuje

A. Matysiak  
Fredry 1. p5361

### Portrety z każdej fotografii

wykonuje Foto „Uroda”, Poznań, plac Bernardyński nr 2. 37873

Przemielamy lub zamieniamy cukier na pudrowy. „Milia”. Św. Wojciech 22, tel. 46-59. c3166

### Matrymonialne

Zdecydowanego, wysokiego naczelnika polubi 23-letnią przystojną właścicielką domu. Of. Głos Wlkp. nr 9-524.

Stary kawaler, rzemieślnik, ożeni się z panną lub wdową bezdzietną, do lat 50, posiadającą własne mieszkanie. Of. Głos Wlkp. nr 37891.

Kawaler w średnim wieku, na stanowisku, szuka miłej, muzycznej towarzyski życia, cel matrymonialny. Of. Głos Wlkp. nr 37925.

### Osobiste

Hallo uwaga! Akumulatory motocyklowe, radiowe jak i baterie anodowe, stale świeże na składzie. „Emka” Wrocławska 30. p5450

### Program audycji radiowych na piątek, 19 9. br.

6.00 Aud. por.; 6.15 Dziennik; 6.30 Muzyk.; 6.50 Program; 7.00 Muzyk.; 7.15 Wład.; 7.30 Muzyk.; 7.55 Inform.; 8.05 Skrzynka PKC; 8.15 Rady prakt. dla słuchaczy; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.08 Wład.; 12.15 „od mazura do oberka”; 12.30 Aud. dla wsi; „Nad trumną twórcy w zornie wsi”; 12.40 Muzyka włoska; 13.00 „z mikrofonem po kraju”; 13.10 Muzyka; 14.00 Uwagi teatralne; 14.10 Arcydzieła muzyki; 14.55 Notowania gwiazd; 15.00 Muzyka; 15.20 Przedziwne przygody Ciapciusia i Cymbalka — słuchowisko dla dzieci młodszych; 15.50 „Nasze uzdrowiska”; 15.55 Audycja Związku Strajkowy Polaryczny; 16.00 Dziennik; 16.20 Pieśni polskie; 16.35 Audycja dla chorych; 16.50 Pogad. sport. z W-wy; 17.00 Koncert dla sportowców świata pracy; 17.45 Dla młodzieży — pogad. sportowa; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wład. bieł.; 18.15 Skrzynka ogólna nr 87; 18.25 Koncert zwycięż. 19.00 Koncert Muzyki Radzieckiej; 20.00 „Moja Warszawa”; teletext; 20.15 Muzyka ludowa w wyk. Orkiestry Zakładów S. W. Światła i Wody pod dyr. Stefana Sternalskiego oraz Chór „Lutnia” pod dyr. Edmunda Małkowskiego; 21.00 Dziennik; 21.30 Rezerwa muzyczna; 21.40 Kwadrans lekich utworów fortepianowych; 21.55 Kwadrans przy „Nawalniki” IIII Erenburga (fragm. III); 22.10 Wład. sport. z W-wy; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Muzyka popularna; 23.55 Z ostatniej chwili.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62 dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1, Gorzów ul. Złotek 24 tel. 318; Ostrów ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, 8 pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).  
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62 dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1, Gorzów ul. Złotek 24 tel. 318; Ostrów ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, 8 pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).  
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62 dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1, Gorzów ul. Złotek 24 tel. 318; Ostrów ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, 8 pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).  
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62 dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1, Gorzów ul. Złotek 24 tel. 318; Ostrów ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, 8 pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).  
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kolportery): Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62 dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1, Gorzów ul. Złotek 24 tel. 318; Ostrów ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, 8 pr., telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).  
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

### Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.  
Godzinny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11  
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca  
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i kioskach 85 zł z odnośnikiem do domu 95 zł na prowincji nocztowa 90 zł od opaska 95 zł

Kol